Proletarjusze wszystkich krajów, łączcie się!

SIERP

Wychodzi dwa razy na tydzień

Wydawnictwo Komitetu Centralnego KP(b)U

Niech żyje sojusz robotników i włościan!

Warunki prenumeraty

	Bez dodatków	Z dodatkiem i książeczki co miesiąc	Dla zagranicy
Miesięcznie	— r. 20 k.	— r. 35 k.	— dol. — cen
Kwartalnie	— „ 60 „	1 „ 05 „	— „ 75 „
Półrocznie	1 „ 10 „	2 „ — „	1 „ 50 „
Rocznie	2 „ — „	3 „ 80 „	3 „ — „

CENA OGŁOSZEŃ—60 kop. wiersz petitu lub jego miejsce.

Cena numeru 4 kop.

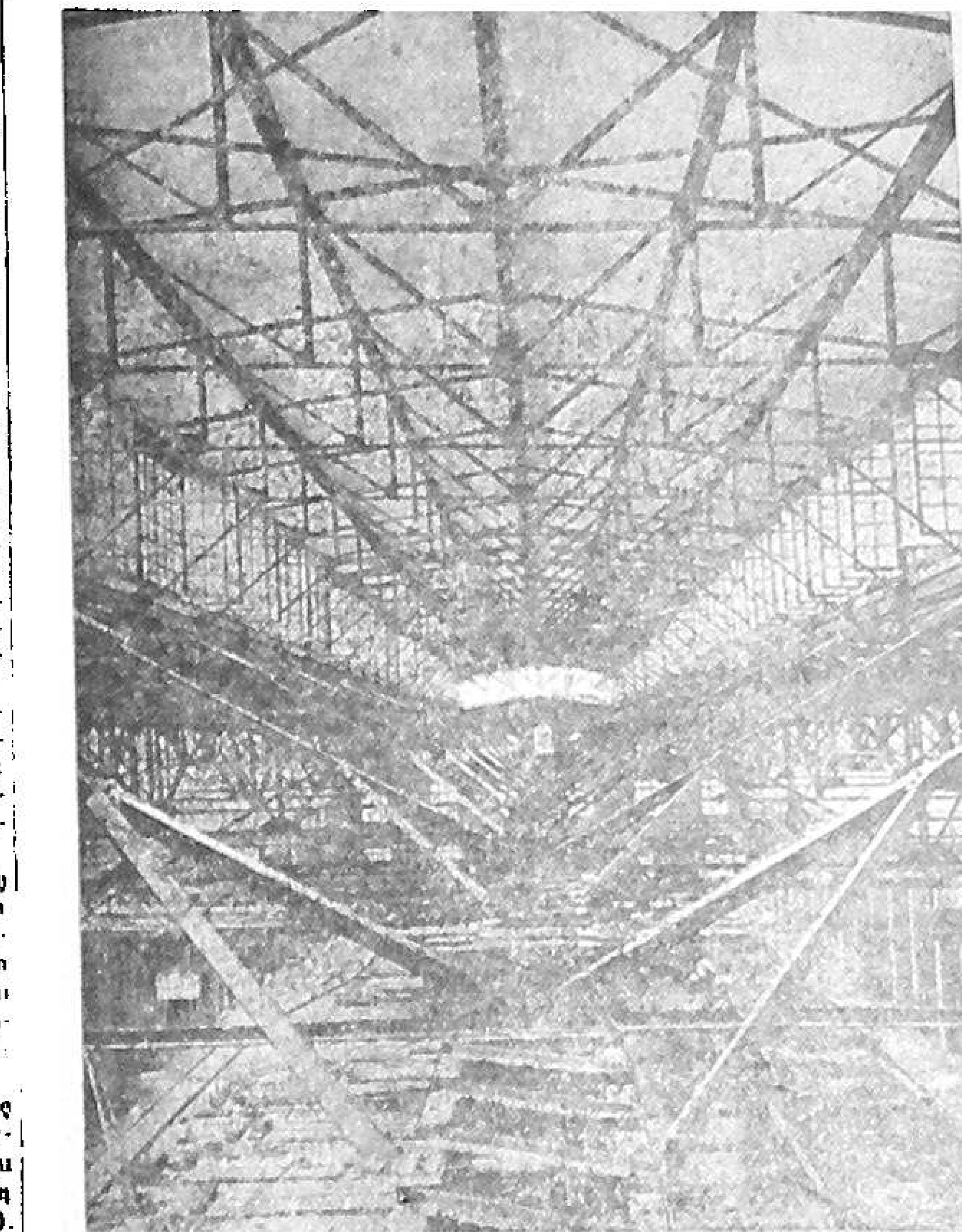
Adres redakcji i administracji: KIJÓW, ul. WOROWSKIEGO 38.

Telefon № 24-64

Redakcja i administracja otwarte od g. 9 do 3-ej codziennie

№ 1 (449) Kijów, 2-go stycznia 1930 r. Rok wydania 9-ty

NA FRONCIE BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO



Widok wewnętrzny cechu termicznego na fabryce „Elektrostal". W cechu tym będzie wytwarzana stal najwyższych gatunków

Zewrzemy szeregi parobków i biedoty wiejskiej

Wszyscy parobcy i biedacy winni być członkami kolektywów i kooperatyw

Polityka partji na wsi w sprawie ... socjalistycznej gospodarki wiejskiej i rewolucji kulturalnej — ... za sobą coraz szersze masy parobków i biedoty wiejskiej.

Stwierdza to jasno wzmożenie ... zakupów zboża i przyspieszenie tempa masowej kolektywizacji, którą w warunkach zaciekłego ... elementów kapitalistycznych wsi, przeprowadza pod kierownictwem partji komunistycznej i klasowo rewolucyjnej biedota wiejska i parobcy przy czynnej pomocy ze strony średniaków.

... to słuszności polityki partji ... coraz większym zrozumieniu ... parobków i biedotą wiejską ... partji w dziedzinie budownictwa socjalistycznego na wsi.

Jednak w niektórych bardziej zapadłych miejscowościach zdarzają się wypadki braku odpowiedniego kierownictwa i niewystarczającego wykorzystania aktywności mas biedoty wiejskiej, w związku z czym ... kułackie i klerykalne używają możność podrywania i hamowania kooperowania i kolektywizacji gospodarki rolnej, a w chwili obecnej ... przygotowawczej do siewów wiosennych.

Biorąc to wszystko pod uwagę, KC WKP(b) uchwalił wzmóc pracę w sprawie organizowania biedoty wiejskiej i parobków dla ich jeszcze większego zaktywizowania i wzmocnienia ich roli kierowniczej w budownictwie socjalistycznym na wsi.

Szczególnie ważne znaczenie posiada wzmożenie i utrwalenie wpływu biedoty wiejskiej i parobków w kolektywach rolnych, rejonach ... kolektywizacji, w organizacjach kooperacyjnych oraz w radach wiejskich.

Tylko tą drogą można stawić zdecydowany opór wszystkim wrogim ... kułackim, zmierzającym do zerwania budownictwa socjalistycznego na wsi.

Gdy chodzi o wsie polskie, należy stwierdzić, iż tam praca wśród parobków i biedoty wiejskiej ma tym większe znaczenie, ponieważ polscy kułacy, kler i religjanci za pomocą hasła „jedności narodowo-religijnej" starają się uśpić czujność klasową mas pracujących wsi, aby podporządkować je swym wpływom.

Celem urzeczywistnienia wspomnianych powyżej zadań, drugie plenum KC Niezamożnych Włościan uchwaliło do maja 1930 r. skooperować i skolektywizować całą biedotę wiejską.

Zadanie to winno być dokonane drogą szerokiego zużytkowania funduszów kooperowania biedoty oraz wzmożenia organizacyjno-technicznego obsługiwania biedoty, zwłaszcza w sprawie przygotowania do siewów wiosennych.

W dziedzinie tej mamy jeszcze szereg braków, zwłaszcza gdy chodzi o pracę organizacji kooperacyjnych, które częstokroć z funduszu biedoty kooperują średniaków, a nieraz i zamożniejsze nawet gospodarstwa. Błędy te nie powinny się nadal powtarzać. Wiejskie organizacje partyjne, sielbudynki, chaty-czytelnie, szkoły, gazety ścienne i kooperatywy winny jaknajprędzej rozwinąć masową pracę uświadamiającą wśród parobków i biedoty, przyczym szczególną uwagę należy udzielić organizowaniu najmitek i biedaczek.

Organizacje związkowe i KNW winny wysuwać najlepszych kandydatów z pośród parobków i biedoty na pracę praktyczną w organach kierowniczych kooperacji i wszelkich organizacji wiejskich.

Ściśle związani w organizacjach zw. zaw. rob. rolnych i leśn. i KNW, parobcy i biedota wiejska winni być czynnemi pomocnikami partji w dziele urzeczywistnienia wszystkich zadań budownictwa socjalistycznego na wsi.

Kompartja Niemiec w obronie bezrobotnych

Parlament niemiecki omawia sprawę dalszego natarcia na bezrobotnych i wogóle klasę robotniczą. W rezolucji swej parlament powiada, że nawet zwiększenie opłat ubezpieczeniowych nie zdoła pokryć wydatków na zapomogi dla bezrobotnych czyli, mówiąc inaczej, parlament poleca rządowi zniżać w dalszym ciągu zapomogi wypłacane bezrobotnym. Frakcja komunistyczna parlamentu wniosła wniosek o natychmiastowym zastosowaniu odnośnych środków dla pomocy bezrobotnym.

Frakcja komunistyczna domaga się wprowadzenia 7-miogodzinnego dnia pracy, całkowitego zakazania pracy pozaetatowej, zabronienia zamykania przedsiębiorstw, włączenia do budżetu na 1930 r. 300 miljonów marek na zapomogi dla bezrobotnych, w szczególności zaś na budowę mieszkań.

Frakcja komunistyczna domaga się pozatym, ażeby bezrobotni otrzymywali zapomogi w ciągu całego czasu trwania bezrobocia (obecnie otrzymują zapomogi najwyżej w ciągu 26 tygodni).

URZECZYWISTNIAMY PIĘCIOLATKĘ

Pierwsza w ZSRR kolej elektryczna o długości 18 kilometrów zamieniła przestarzałą kolej o sile parowej i połączyła miasto Baku z rejonami Bałachano-Sabuczyńskim, Romanieskim i Surachańskim.

Na rysunku: nowa linja kolei elektrycznej, w oddali widać wieże wiertalcze

Zaburzenia we Włoszech

We Włoszech, gdzie faszyści posiadają znacznie większą siłę niż w innych krajach, w czasach ostatnich mają miejsce zaburzenia przeciwfaszystowskie.

Niedawno wybuchły poważniejsze zaburzenia przeciwfaszystowskie w Fajensie (Włochy Środkowe) i okolicach. Zaburzenia te zostały spowodowane przez zabójstwo przez robotnika Donati kułaka-faszysty, p. zastępcy kryminalnego, który w rzeczywistości sprowokował starcie. Po zabójstwie faszysty, policja napadła na włościan z chutoru Santa Lucija. Starcia pomiędzy policją i włościanami przekształciły się w krwawy bój, który trwał kilka godzin.

Włościanie i parobcy zawzięcie bronili się i zranili kilkudziesięciu faszystów. Włościanie i parobcy, uzbrojeni w strzelby myśliwskie, kosy i młotki wystąpili przeciwko miejscowym kułakom-faszystom. W jednym tylko Fajensie zraniono przeszło 60 faszystowskich policjantów i karabinierów.

Dopiero po sprowadzeniu większych oddziałów policji faszystowskiej z Medjolanu i Turynu, zdołano zdusić wystąpienie parobków i włościan pracujących. Obecnie stosowane są przeciwko nim represje, przypominające najokropniejsze chwile pogromów faszystowskich. Ludzi aresztowuje się setkami. Robotnikowi Donati, którego niebawem ma sądzić za zabicie faszysty trybunał nadzwyczajny, grozi kara śmierci.

Zaburzenia w Fajensie wzbudziły poważniejsze obawy wśród władz i przemysłowców. W ośrodkach przemysłowych—Medjolanie i Turynie ześrodkowano liczne oddziały policji faszystowskiej i karabinierów. W Sylwestro i innych miastach robotnicy, znoszący niebywałą nędzę, otwarcie szykują się do strajku. W całym szeregu fabryk dyżurują oddziały wojskowe.

50-ciolecie urodzin tow. Unszlichta

W związku z 50-tą rocznicą urodzin tow. Unszlichta, redakcja „Sierpa" pozdrawia w jego osobie jednego z wybitnych i najstarszych komunistów, który w ciągu szeregu lat walczył w szeregach proletarjatu polskiego i rosyjskiego, brał czynny udział w Rewolucji Październikowej i w walce o Władzę Rad, a dziś jest jednym z kierowników bohaterskiej Armji Czerwonej, stojącej na straży budownictwa socjalistycznego ZSRR.

Do towarzysza Unszlichta

DROGI TOW JÓZEFIE!

W dniu Waszego pięćdziesięciolecia przyjmijcie nasze serdeczne rewolucyjne pozdrowienia. Ogromną część swego życia i swoich sił oddaliście walce w szeregach proletarjatu polskiego.

Prawie od zarania zorganizowanej walki robotniczej w Polsce poprzez rewolucję i reakcję, poprzez lata więzienne byliście zawsze w czołowym oddziale w walce o socjalizm, w walce o wykuwanie stalowej organizacji proletarjackiej, służąc nam przykładem i wzorem. Zwycięska rewolucja postawiła Was w szeregu wodzów i organizatorów Armji Czerwonej. Oddając jej wszystkie swe siły, całą swą energję rewolucyjną, potrafiliście zachować łączność z naszym polskim oddziałem armji proletarjackiej, pomagając nam jak dawniej, tak i dziś w walce o słuszną linję partji, w walce o prawdziwie bolszewicką K.P.P.

Wierzymy, że ta łączność z nami nierozerwanie nawiązana przez długie lata niezmordowanej pracy Waszej w szeregach proletarjatu polskiego nigdy nie osłabnie.

Moskwa 19 grudnia 1929 r.

PRZEDSTAWICIEL KPP PRZY KW MIĘDZYNARODÓWKI KOMUNISTYCZNEJ

PRZEDSTAWICIEL Z. M. K. W POLSCE PRZY K. W. KOMUNISTYCZNEJ MIĘDZYNARODÓWKI MŁODZIEŻY

DELEGACI NA PLENUM PROFINTERNU

TOW. UNSZLICHT

zastępca przewodniczącego Rewolucyjnej Rady Wojennej i komisarza ludowego Wojny i Marynarki ZSRR

Potężny rozwój kolektywizacji gospodarki rolnej na Ukrainie

Według ostatnich wiadomości otrzymanych przez CK KP(b)U do 10 grudnia okręgi Ukrainy radzieckiej zostały skolektywizowane w takim oto stopniu:

Okręg Mikołajowski skolektywizowano w wysokości 60 proc., okr. Odeski—45 proc., Szepetowski—35, Chersoński—31, Szewczenkowski—27, Zinowjewski—..., Tulczyński—28, Krzyworoski—28, Dniepropietrowski—25, Melitopolski—23, Charkowski—22, ...ański—18, Berdyczowski—18, Perwszomajski—17, B. Cerkiewski—16, Winnicki—16, Starobielski—15, Mohylewski—15, Zaporoski—14, Sumski—13, Staliński—12, Kupjański—12, Kremienczucki—12, Izjumski—12, Humański—11, Płoskirowski—11, Kam. Podolski—10 i Połtawski w wysokości 10 proc.

Wogóle na Ukrainie kolektywizację masową przeprowadza się w 46 rejonach.

PRAWDA O ZSRR Z TRYBUNY PARLAMENTU FRANCUSKIEGO

Na posiedzeniu parlamentu, przy omawianiu budżetu wystąpił poseł komunistyczny tow. Marcell Kaszen, który demaskował burżuazyjne łgarstwa rozpowszechniane o ZSRR.

Zarzucając świadome kłamstwa francuskiemu ministerjum finansów, tow. Kaszen zatrzymał się szczegółowo na zdobyczach gospodarczych ZSRR. Wspomniał on o zwycięzkim urzeczywistnianiu planu pięcioletniego w ZSRR wyłącznie własnemi środkami bez najmniejszej pomocy z zagranicy. Wykazał on, że budżet państwowy ZSRR stale wzrasta i już obecnie dwukrotnie przewyższa budżet Francji.

— „Świat burżuazyjny—powiada mówca—prowadzi i nadal politykę otaczania, szczucia, blokady i przygotowania nowego napadu na ZSRR, przyczym w kampanji tej Francja zajmuje miejsce centralne".

„Związek Radziecki—kończy tow. Kaszen— wierny jest swej polityce pokojowej. Lecz jednocześnie, otoczony przez wrogów, wzmacnia on Armję Czerwoną, która udowodniła, że w każdej chwili gotowa jest do skutecznej obrony rewolucyjnej. Związek Radziecki zdoła obronić się przed wszelkim napadem. Może on liczyć na czynną solidarność proletarjuszy wszystkich krajów, którzy gotowi są powtórzyć rewolucyjne wystąpienia marynarzy francuskich na morzu Czarnym, którzy w 1919 roku nie zechcieli walczyć przeciwko Armji Czerwonej. Żadne gwałty nie zdołają przeszkodzić braterstwu proletarjuszy wszystkich części świata z masami pracującemi ZSRR, gotowemi walczyć do ostatniej kropli krwi w obronie kraju budującego się socjalizmu".

W poszukiwaniu lotników amerykańskich

Na skutek prośby władz Stanów Zjednoczonych—rząd radziecki uchwalił przystąpić do natychmiastowych poszukiwań lotników amerykańskich, którzy zaginęli wśród lodów Oceanu Lodowatego.

Na czele komitetu organizacyjnego stanął tow. S. Kamieniew, na czele zaś ekspedycji lotniczej, która wyleci na poszukiwanie lotników — tow. Szestakow.

URZECZYWISTNIAMY PIĘCIOLATKĘ

...budowa elektrowni rejonowej „Krasnyj Oktiabr" pod Leningradem

O kadry kierownicze dla kooperacji rolnej

Od czasu gdy istnieje kooperacja rolna nigdy bodaj nie oczekiwały ją tak doniosłe zadania, jak obecnie.

O ile bowiem dotychczas kooperacja była powołana przedewszystkiem dlatego, aby zapewnić zbyt produktów gospodarki wiejskiej, oraz aby zaopatrywać tę gospodarkę we wszelkie niezbędne narzędzia wytwórczości—dziś kooperację rolną oczekują znacznie bardziej złożone zadania. Te zadania zasadniczo sprowadzają się do tego, aby największe ciężary w sprawie socjalistycznej przebudowy wsi przełożyć na barki kooperacji.

Jesteśmy przekonani, iż kooperacja rolna wykona należycie dyrektywy Partji Komunistycznej w sprawie wzmożonego budownictwa socjalistycznego wsi, jako nakaz bojowy w przeżywanej obecnie chwili. Jednak należy tu zaznaczyć, iż kooperacja rolna może wykonać tą dyrektywę jeno pod tym warunkiem, o ile kooperacja, jako prawdziwa armja socjalistyczna, będzie posiadać odpowiedni skład dowództwa, innemi słowy, o ile będzie ona mieć w swych organach kierowniczych odpowiednich pracowników kooperacyjnych.

Przedewszystkiem więc, ilu potrzeba nam odpowiednich pracowników, aby skompletować kadry kierownicze kooperacji rolnej. I oto potrzeba nam:

a) zgórą 200 tysięcy członków wiejskich kooperatyw rolnych.

b) zgórą 10 tysięcy członków rejonowych związków kooperatyw rolnych;

c) zgórą 10 tysięcy instruktorów — organizatorów i agronomów;

Widzimy więc, iż potrzebne nam są setki tysięcy robotników kooperacyjnych. A jednocześnie stwierdzić musimy, iż zamiast setek mamy dziś zaledwie dziesiątki tysięcy tych niezbędnych pracowników. Zapomnieliśmy nadmienić tu i o wielce niezbędnej armji rachmistrzów, których potrzeba conajmniej sto tysięcy. Zarówno rachmistrze kooperatyw wiejskich, jak i instruktorzy zjednoczeń rejonowych—to ogromnie niezbędni pracownicy techniczni, przyczym nie zapominajmy o tym, że zarówno rachmistrze na wsi jak i instruktorzy zjednoczeń rejonowych — winni być wykonawcami i głosicielami radzieckiej linji kooperacyjnej, będącej zarazem linją komunistyczną.

W związku z tym stoi przed nami bardzo poważne pytanie: skąd wziąść tak olbrzymią armję odpowiedzialnych pracowników kooperacyjnych?

Tą armję kierowniczą mogą i powinny wysunąć z pośród siebie szerokie masy robotniczo-włościańskie.

Partja Komunistyczna wysunęła do pracy na wsi w instytucjach kooperacyjnych tysiące najbardziej wyrobionych i oddanych sprawie robotników od warsztatu. Jednak zasadniczą masę kadrów kooperacyjnych winna wysunąć sama wieś radziecka z pośród parobków, świadomej biedoty i szczerze oddanych władzy radzieckiej średniaków.

Wysuwając kandydatów do składu organów kierowniczych kooperacji rolnej, trzeba dbać najbardziej nie tyle o staż pracownika, ile o jego świadomość i oddanie wielkiej sprawie przebudowy socjalistycznej wsi. O ile więc podejdziemy w ten sposób do doboru kadrów kierowniczych kooperacji, wówczas bez wątpienia zorganizujemy je należycie i wtedy tylko kooperacja rolna wykona należycie wszystkie, stojące przed nią zadania.

Mogą nas jednak zapytać, jak można powoływać do organów kierowniczych kooperacji parobków i biedotę wiejską, nie posiadających żadnego doświadczenia w sprawach kooperacyjnych.

Wykonując dyrektywy partji, centralne organy kooperacyjne zarządziły szereg kroków praktycznych, aby przygotować i wyszkolić nowe zastępy, wysuwanych z pośród parobków i biedoty wiejskiej nowych pracowników kooperacyjnych.

A więc już obecnie organy centralne uruchomiły szereg krótkoterminowych (2 i 6-cio tygodniowych) oraz długoterminowych (3 i 6-cio miesięcznych) kursów kooperacyjnych. Ukończywszy wspomniane kursy, uzbrojeni w niezbędną wiedzę kooperacyjną—nowi pracownicy z pośród parobków, biedoty i średniaków stworzą silne kadry kierownicze, które zapewnią przebudowę socjalistyczną naszej gospodarki wiejskiej.

Trzeba więc dołożyć wszelkich starań, aby do nowych kadrów wysunąć najlepszych przedstawicieli parobków i biedoty. W pierwszym rzędzie powinny dbać o to organizacje parobków i biedoty.

F. Szydłowski.

11 tysięcy proletarjuszy na pracę w kolektywach

Niezważając na to, że organizacje zawodowe Ukrainy dość późno przystąpiły do mobilizacji robotników na pracę w kolektywach i stacjach maszynowo-traktorowych, werbunek robotników przechodzi ze znacznym powodzeniem: zamiast 7.500 osób związki zawodowe Ukrainy w dn. 27 grudnia wydzieliły już 11.000 ochotników, przewyższając plan werbunku o 51 proc. Obecnie Wszechukraińska Rada Związków Zawodowych poleciła wszystkim związkom zawodowym przystąpić do wysłania na wieś ochotników. Od 5-go stycznia we wszystkich poważniejszych ośrodkach poczną pracować kursy przygotowawcze dla robotników, wyjeżdżających na pracę do kolektywów. Wykładać na tych kursach będą najlepsi wykładowcy naszych wyższych uczelni rolniczych. Państwowemu Wydawnictwu Ukrainy polecono przygotować 7.500 bibljoteczek dla kursantów. Kursy będą pracowały do 20 stycznia, a 1-go lutego wszyscy robotnicy powinni być już na miejscach swej pracy—w kolektywach bądź stacjach maszynowo-traktorowych. Zakańczając werbunek robotników do kolektywów i stacji maszynowo-traktorowych, związki zawodowe szykują się energicznie do zbliżających się siewów wiosennych.

W najbliższym czasie związki zawodowe mają delegować na wieś 4—5 tysięcy robotników. Wszechukraińska Rada Związków Zawodowych uchwaliła wysłać w okresie siewów wiosennych 1.000 brygad robotniczych.

WYKORZENIMY OPORTUNIZM PRAWICOWY W PRACY PRAKTYCZNEJ

Błędy prawicowe w dziedzinie kolektywizacji

Partyjnicy w Dzierżanówce wykazali brak czujności klasowej

Co uchwaliły w tej sprawie Biuro Polskie i RKP

OD REDAKCJI. Uchwały Biura Polskiego O. K. P. i Chmielnickiego Rejonowego Komitetu Partyjnego w sprawie błędów prawicowych, popełnionych przez partyjników wsi Dzierżanówka, okr. Winnickiego z przyczyn od nas niezależnych drukujemy ze znacznym opóźnieniem. Uważamy jednak, iż materjały poniższe nie straciły bynajmniej na swej aktualności, bowiem posiadają one duże polityczno-wychowawcze znaczenie dla wszystkich partyjników, pracujących na wsi.

Redakcja zwraca się z prośbą do miejscowych organów partyjnych, a przedewszystkiem do Okręgowych Biur Polskich i rejonowych pracowników dla roboty polskiej o NIEZWŁOCZNE nadsyłanie do redakcji wszelkich materjałów, dotyczących walki z wypaczeniami generalnej linji naszej partji.

Po wysłuchaniu informacji t. Adamowicza o przeprowadzanej pracy wśród ludności polskiej wsi Dzierżanówki i o przejściu całej wsi do stowarzyszenia wspólnej uprawy roli, Biuro Polskie Winnickiego OKP stwierdza w tej sprawie ogromny przełom, tymbardziej, iż sama wieś przez czas dłuższy pozostawała pod wpływem obcych nam elementów — kułactwa, kleru i t. d., wynikiem czego była długotrwała niechęć części ludności do przejścia do kolektywnych zasad gospodarowania.

Wykonanie kampanji polityczno gospodarczych w jaknajkrótszym czasie i zorganizowanie stowarzyszenia wspólnej uprawy roli, świadczy o znacznym przezwyciężeniu wpływów wrogich nam elementów. Jednocześnie Biuro Polskie stwierdza, że zarówno pełnomocnik polski w rejonie Chmielnickim t. Ślusarski, przymocowany do danej wsi od rejonu dla przeprowadzenia kolektywizacji, oraz kierownik polskiej siedmiolatki w Dzierżanówce—czł. partji t. Strutynski i wreszcie czł. partji t. Kostiuczenko, którzy w chwili organizacji stowarzyszenia i samych wyborów zarządu nie wykazali dostatecznej czujności klasowej i dopuścili do wstąpienia do składu stowarzyszenia elementy kułackie i antyradzieckie. W wyniku tego, do składu zarządu stow. wspólnej uprawy roli byli wybrani kułacy: Walczuk (przewodniczący), Marjan Dańkowski, Juljan Poliński i inni, co w praktyce doprowadziło do oddania pozycji klasowych i do ujawnienia odchylenia prawicowego w pracy praktycznej—tym samym wymienieni powyżej partyjnicy wypaczyli linję partji i uchwały KC WKP(b).

Rozpatrzywszy tę sprawę Biuro Chmielnickiego RKP uchwaliło wyrazić tow. Ślusarskiemu naganę, tow. Strutyńskiemu naganę z uprzedzeniem i tow. Kostiuczence zwrócić uwagę, a komisji, badającej daną pracę w składzie t. t. Ślusarskiego, Gejlisa i Michalicy również zwrócić uwagę za niewykonanie poleconego jej zadania. Biuro Polskie OKP zgadza się całkowicie z daną uchwałą Chmielnickiego RKP (uchwałę RKP patrz poniżej).

Uchwałę Biura Polskiego OKP i Chmielnickiego RKP w sprawie Dzierżanówki opublikować w prasie polskiej i ogólnej, oraz zapoznać z niemi pracowników partyjnych i komsomolskich, prowadzących t. zw. robotę polską, aby raz jeszcze ześrodkować ich uwagę na dyrektywach partji w sprawie podejścia klasowego do kolektywizacji wsi, czujności politycznej w stosunku do procesów, zachodzących wewnątrz wsi i koniecznej, jaknajbardziej zdecydowanej walki z oportunizmem i przejawami w praktyce odchylenia prawicowego.

Frakcji OKW poleca się w przeciągu miesiąca sprawdzić wykonanie uchwał -go plenum OKP i OKK o pracy wśród ludności polskiej rej. Chmielnickiego i Tywrowskiego. Tow. Grygorowiczowi i Adamowiczowi polecić zwrócić uwagę na wprowadzenie w życie tych uchwał.

UCHWAŁA

Biura Chmielnickiego RKP w sprawie sprawozdania o masowej kolektywizacji we wsi Dzierżanówce i o robocie destrukcyjnej elementów kułackich

1. Stwierdzić, iż w wyniku niedostatecznej pracy przygotowawczej wśród mas biedacko średniackich wsi Dzierżanówki — kułacy, byli obszarnicy, dziedzice i religjanci korzystali z tego, aby wpłynąć na nieświadomą część ludności, przedewszystkim zaś na kobiety, nieobeznane w dostatecznej mierze z warunkami pracy w gospodarstwach kolektywnych, aby zastraszyć tych, kto wstępuje do kolektywów.

2. Aktywna i wroga praca elementów kułackich (agitacja, pogłoski prowokacyjne, groźby) wywołały wzburzenie wśród nieświadomej części ludności, w wyniku którego złożono 59 podań o wystąpieniu z stow. wspólnej uprawy roli (w pierwszym rzędzie zauszników kułackich, a potym nieświadomych biedaków i średniaków).

3. Stwierdzić, że członkowie partji, którzy pracowali we wsi w sprawie kolektywizacji—nie dojrzeli wrogiej i szkodliwej działalności wrogich nam elementów kułackich, będąc całkowicie zadowolonemi z powierzchownych zdobyczy.

Zamiast tego, aby wykryć szkodliwą działalność kułaków, ujawnić istotne oblicze kułaka wroga kolektywizacji przed masami biedacko-średniackiemi wsi, aby zmobilizować je dla dania stanowczego odporu zakusom kułackim w sprawie zerwania kolektywizacji, zamiast tego, aby prowadzić słuszną linję klasową w sprawie odosobnienia kułaków od kolektywu—poszli oni po linji najmniejszego oporu, umożliwiając wrogim elementom kułackim nie tylko wstępowanie w charakterze członków do kolektywu ale i kierownictwo jego organami.

4. Stwierdzić, że t.t. Ślusarski i Kostiuczenko błędnie informowali RKP, że do organów kierowniczych stow. wspólnej uprawy roli wybrano tylko jednego zamożnego średniaka (Walczuk), podczas gdy w rzeczywistości przewodniczącym zarządu wybrano rozkułaczonego (Walczuka), posiadającego 10 dzies. ziemi, a na członków rady 2-ch kułaków (Marjan Dańkowski—płaci 142 rb. podatku i Juljan Poliński — płaci 150 rb. podatku), dwuch handlarzy bydłem (Cyprjan Menczyński i Szczepan Teliszewski), b. kułak dziedzic, który brał udział w zamordowaniu czerwonoarmisty w 1919—20 r. (Podolecki Wacław) i na członka komisji rewizyjnej syna byłego posesora-handlarza, pozbawionego praw wyborczych (Froim Rotsztejn).

5. Zaznaczyć, iż członek partji tow. Strutyński, będąc sam urodzony we wsi Dzierżanówca i znając dobrze ubiegłe i obecne warunki na wsi oraz istnienie we wsi wrogich elementów kułackich, które bezustannie dokładały wszelkich starań dla walki z kolektywizacją, nie tylko nie przeciwstawiał się im jako członek partji, nie tylko nie stanął na czele aktywu biedacko średniackiego dla walki z kułakiem, ale nawet nie poinformował towarzyszy, którzy wraz z nim prowadzili pracę przygotowawczą, nie czuł się w obowiązku wystąpić na ogólnym zebraniu członków kolektywu przeciwko kułakom, którzy uporczywie przeprowadzali swych kandydatów do organów kierowniczych, a na posiedzeniu RKP usiłował początkowo dowieść, iż w Dzierżanówce „wszystko w porządku" i że do organów kierowniczych wybrano tylko biedaków i średniaków, wybranie zaś syna posesora Rotsztejna usiłował on usprawiedliwić koniecznością zachowania w organach kierowniczych przedstawicieli mniejszości narodowych („Nie mogłem przecież występować przeciwko kandydaturze Rotsztejna, gdyż był on jedynym przedstawicielem 6 rodzin żydowskich we wsi"), utraciwszy w ten sposób swe oblicze partyjne i ujawniając wyraźnie odchylenie prawicowe w pracy praktycznej.

6. Stwierdzić, że biedota i aktyw Dzierżanówki zupełnie świadomie ocenili szkodliwą działalność kułactwa, zdając sobie sprawę z tego, iż masowa kolektywizacja uniemożliwia dalszy wzrost kułaków w drodze wyzyskiwania biedoty i średniaków.

Świadomość ta znalazła wyraz w wystąpieniach na zebraniach KNW i plenum rady wiejskiej (Sabina Winiarska, Hanna Gorczyńska, Mitrofan Iszczuk, Paweł Korzeniewski, Żurakowski i inni), oraz w uchwałach KNW i r. w., które ujawniając szkodliwą działalność kułaków—domagają się przykładnego ukarania winnych.

Wychodząc z tych założeń Biuro RKP uchwaliło co następuje:

1. Polecić tow. tow. Ślusarskiemu i Strutyńskiemu wzmóc masową pracę uświadamiającą wśród mas biedacko-średniackich wsi, w sensie całkowitego wciągnięcia do stowarzyszenia wspólnej uprawy roli biedoty i średniaków, którzy złożyli oświadczenie o tym, iż nie chcą oni wstąpić do stowarzyszenia, wykrywając i wyjaśniając im w sposób zdecydowany intrygi kułackie.

2. Niezwłocznie i całkowicie wprowadzić w życie całkowicie słuszne uchwały zebrań KNW i plenum r. w. o usunięciu ze stowarzyszenia wspólnej uprawy roli wszystkich kułaków i byłych dziedziców-posesorów, polecając frakcji RKW wydzielić im ziemię na skraju obszarów, będących pod płodozmianem, pod warunkiem, aby najlepsza ziemia była przeznaczona dla użytkowania stowarzyszeniu wspólnej uprawy roli.

3. Dokonać niezwłocznie ponownych wyborów organów kierowniczych stow. wspólnej uprawy roli, zapewniwszy biedocie i średniakom kierowniczą rolę.

4. Polecić frakcji RKW dopomóc stow wspólnej uprawy roli w sprawach organizacji, przy układaniu planu wytwórczego i w uspołecznieniu jego remanentu, wydzielając dla dokonania tej pracy odpowiednie siły agronomiczne.

5. Polecić frakcji RKW utrzymywać ze środków budżetu miejscowego chatę czytelnię we wsi Dzierżanówce.

6. W myśl uchwały 5 go połączonego plenum Winnickiego OKP i OKK — w przeciągu miesiąca zorganizować we wsi Dzierżanówce komórkę partyjną, wysyłając do wsi dla stałej pracy conajmniej 3 towarzyszy. Ponadto prosić OKP o nadesłanie 2 pracowników pacmanowskich polaków.

7. Zwrócić się do KO LKZMU, aby jaknajprędzej zatwierdzić uchwałę r. k. Chmielnickiego LKZMU o utworzeniu we wsi Dzierżanówce komórki komsomolskiej.

8. Stwierdzając, iż organizacja KNW w Dzierżanówce nie ogarnęła dotychczas całej biedoty wiejskiej — polecić części komunistycznej ogólnego składu rejon. KNW zwrócić szczególną uwagę na stan i pracę organizacji wiejskich KNW, wciągając doń całą niezorganizowaną biedotę.

9. Stwierdzając, iż pewna część kułaków we wsi Dzierżanówce uchyliła się od opodatkowania indywidualnego, — polecić frakcji RKW przeprowadzić terminowo dodatkowe opodatkowanie.

10. Poprzeć uchwałę Dzierżanowskiej rady wiejskiej o odwołaniu ze składu r. w. członka rady—Feliksa Korzeniewskiego, o zdjęciu z pracy sekretarza r. w. Kowalskiego i rachmistrza towarzystwa buraczanego Jakubijskiego za prowadzenie wraz z kułactwem pracy destrukcyjnej przeciwko kolektywizacji.

11. Polecić frakcji RKW opierając się na uchwały zebrań KNW i plenum rady wiejskiej, podjąć starania przed odpowiedniemi organami w sprawie surowego ukarania szkodników (byłych dziedziców-posesorów) i wysłania ich poza granice Ukrainy.

12. **Tow. Strutyńskiemu** za wypaczanie linji klasowej, za dopuszczenie kułaków do stow. wspólnej uprawy roli i do jego organów kierowniczych, zabłędne oświetlenie tej sprawy przed RWK, za uchylanie się jego od otwartego wystąpienia przeciwko kułakom — **ogłosić surową naganę z uprzedzeniem.**

13. **Tow. Ślusarskiemu** za to, iż nie wykazał dostatecznej energji i niezbędnego kierownictwa partyjnego, oraz za jego bezkrytyczny stosunek do tak poważnej sprawy, wzamian czego ujawnił on zadowolenie z zewnętrznych zdobyczy—**wyrazić naganę.**

14. **Tow. Kostiuczence** za nieodpowiadającą rzeczywistości informację, udzieloną organom kierowniczym o sprawie Dzierżanowskiej, a w szczególności o składzie organów kierowniczych stow. wspólnej uprawy roli— **zwrócić uwagę.**

15. Stwierdzić, iż komisja w składzie tow. **Gelisa, Ślusarskiego i Michalicy,** wyznaczona dla zbadania stanu kolektywizacji i pracy destrukcyjnej kułaków—nie wykonała należycie poleconego jej przez RKP zadania, nie podała odpowiedniej analizy politycznej tej sprawy oraz nie usystematyzowała zdobytych przez nią materjałów — **zwrócić uwagę tej komisji.**

16. Polecić wszystkim komórkom partyjnym w rejonie omówić tę uchwałę na otwartych zebraniach ogólnych komórki.

17. Uchwałę tę ogłosić w prasie okręgowej.

Sekretarz RKP *(podpis)*

Kolektywizacja w Dagiestanie

Tysiące gospodarstw biedoty i średniozamożnych przechodzą w Dagiestanie do kolektywnego gospodarowania.

Na rysunku: wieś rejonu Bujnakskiego przeszła do masowej kolektywizacji

Narada zaoczna korespondentów „Trybuny Radzieckiej"

W celu nawiązania ścisłego kontaktu z korespondentami, omówienia wraz z niemi i zapoznania ich z najbardziej aktualnemi sprawami budownictwa socjalistycznego oraz położeniem w Polsce faszystowskiej, jakoteż i w celu ulepszenia, ożywienia i przybliżenia „Trybuny Radz." do jaknajszerszych mas pracujących polaków", — redakcja „Trybuny Radz." uchwaliła zorganizować zaoczną naradę korespondentów robotniczo-chłopskich.

Narada została otwarta dnia 28-go grudnia i ma trwać przeszło dwa tygodnie.

Korespondenci, biorący udział w naradzie, będą w formie piśmiennej wypowiadać swoje zdania, uwagi i zgłaszać wnioski, które będą drukowane na stronicach „Trybuny Radz.".

Z chwilą zapoczątkowania przez „Tryb. Radz." drukowania materjałów zaocznej narady korespondentów, należy w fabrykach, przedsiębiorstwach i kolektywach urządzać masowe czytanie wspomnianych materjałów i po dyskusji nadsyłać je do redakcji „Trybuny Radz." sprawozdania o przebiegu tych narad miejscowych.

Zwołujcie więc, towarzysze, u siebie na miejscu narady korespondentów i czytelników „Tryb. Radz." z udziałem jaknajszerszych mas pracujących.

DO REDAKCJI „SIERPA"

DEPESZA

Pierwsza zaoczna narada 500 korespondentów centralnej polskiej gazety robotniczej „Trybuna Radziecka" zasyła „Sierpowi", jego korespondentom i czytelnikom serdeczne pozdrowienia proletarjackie. Mobilizujmy pracujące masy polskie do urzeczywistnienia generalnej linji partji na polskim odcinku frontu wielkiego budownictwa socjalistycznego.

PREZYDJUM.

ODPOWIEDŹ „SIERPA"

DEPESZA WYSŁANA DO REDAKCJI „TRYBUNY RADZIECKIEJ"

Witamy inicjatywę zorganizowania zaocznej narady korespondenckiej, pozdrawiamy korespondentów „Trybuny", życzymy jaknajbardziej wydajnych rezultatów w dziele dalszego wzmożenia udziału robotniczych mas polskich w budownictwie socjalistycznym.

REDAKCJA „SIERPA".

Silniej atakujmy twierdze kontrrewolucji katolickiej

Antykatolicka brygada szturmowa przy pracy

OD REDAKCJI „SIERPA"

Rejonowa Rada Związku Wojujących Bezbożników w Kamienskoje, okr. Dniepropietrowskiego zawiadamia was, że w myśl całego szeregu żądań i uchwał, powziętych na wiecach robotniczych i zebraniach pracującej ludności polskiej w tutejszych fabrykach—WUCKW uchwalił gmach kościoła katolickiego w stylu **gotyckim** przekazać na potrzeby kulturalne miejscowej polskiej ludności pracującej.

Oprócz kościoła zamknięto również cerkiew, synagogę i kirchę.

Sekretarz Rejonowej Rady Związku Wojujących Bezbożników

R. ROZUMOWSKI.

Od redakcji „Sierpa". Prosimy towarzyszy z Kamienskoje o przysłanie nam fotografji byłego gmachu kościelnego i wskazania, na jakie cele zostanie on przekazany.

Wszystkich korespondentów naszych z miejscowości, w których kościoły zostają przekazane na placówki kulturalne, prosimy nadsyłać fotografje owych gmachów. Koszty fotografji redakcja zwróci natychmiast.

Cerkiew pod klub

M. Klitenka, okr. Berdyczowskiego

Dnia 20-go grudnia r. b. zebranie ogólne włościan pracujących jednogłośnie uchwaliło przekazać cerkiew pod klub.

Przy klubie zorganizowano komórkę Związku Wojujących Bezbożników.

Kowalski i Szczepański.

Karnawał antyreligijny

Gniewań, okr. Winnicki

Wszystkie organizacje społeczne, zawodowe i oświatowe Gniewania wzięły czynny udział w organizacji karnawału antyświątecznego wieczorem 24 grudnia r. b.

Liczni robotnicy-polacy na czele z własną orkiestrą, nauczycielstwo i młodzież zebrali się przed szkołą polską, znajdującą się w pobliżu kościoła.

Po wysłuchaniu referatu tow. **Snadzkiego** o znaczeniu świąt „bożego narodzenia" i o przeszkodzie, jaką jest religia i kościół na drodze budownictwa socjalistycznego, zebrani przyjęli **jednogłośnie** rezolucję z żądaniem **przekazania kościoła gniewańskiego pod instytucje oświatowe.**

Zebrani wykazali ogromne zrozumienie zła, jakie szerzy ten odwieczny nasz wróg—kler i kościół i kategorycznie wypowiedzieli się przeciwko ich istnieniu.

Karykatury księży, rabinów, popów, bogów i dewotek oświetlone pochodniami ożywiły karnawał.

Zebrani wraz z muzyką udali się do pobliskiej wsi **Witawy,** gdzie przyjęto taką samą rezolucję.

„Uczestnik".

Rabfakowcy otrzymują w Polskim klubie Robotniczym w Moskwie [...] antyreligijną dla rozpowszechniania jej wśród robotników fabryk i przedsiębiorstw.

Z fotografji nadesłanej przez tow. Ber[...]

Kościoły pod placówki kulturalno-oświat[owe]

Kościół pod budynek kultury radzieckiej

Tadeuszpol, rej. Połońskiego na Berdyczowszczyźnie

Zebranie włościan pracujących Tadeuszpola i Dobrych Łóz 24 grudnia r. ub. po wysłuchaniu referatu antyreligijnego, uchwaliło rezolucję, w której czytamy:

— Zebranie stwierdza, że religje wszystkich wyznań są rzeczywiście orężem walki klasowej w ręku wyzyskiwaczy, w ręku kiechów i kułaków, zaciemniając świadomość ludu pracującego.

Stwierdzamy, że od chwili powstania Władzy Radzieckiej wyzyskiwacze i kler wszystkich wyznań starają się prowadzić krecią robotę ze szkodą dla budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Jednakże polskie masy pracujące, a w tej liczbie i my włościanie pracujący Tadeuszpola i Dobrych Łóz, uświadamiamy sobie, że należy zerwać z religją i wytężyć swe siły na budownictwo socjalistyczne i naukę.

Domagamy się przekształcenia kościoła w Łabuniu na budynek kultury radzieckiej!

PREZYDJUM:

Maszyński, J. Cichocki, M. Piątkiewicz, Usponowski.

Kościół pod szkołę zawodową

wieś Kolecko-Krywotyn, rejonu Łubińskiego na Korosteńszczyźnie

Podczas przeprowadzania u nas kampanji antyświątecznej zorganizowaliśmy koło ateistów, liczące [...] szeregach 16 włościan pracujących.

Po wysłuchaniu referatu [...] latce i religji, zebranie ogólne [...] pracujących uchwaliło doma[gać się] od organów Władzy Ra[dzieckiej] otworzenia w miasteczku [...] polskiej szkoły zawodowej [w lo]kalu dotychczasowego [kościoła] katolickiego.

Niezamożnicy wsi po[lskiej] żądają zamknięcia kościołów

Raski, okr. Kijowskiego

Dnia 26 grudnia r. ub. [odbyło się] u nas zebranie ogólne [...] naszej wsi w obecności 90 [...]

„My, członkowie KNW — [...] w uchwale zebrania — oświad[czamy, że] idąc i nadal za wskazaniami [partji ko]munistycznej, będziemy [...] w wykonaniu pięciolatki w [...]

Biorąc pod uwagę, iż k[ościoły] i cerkwie są gniazdami [kontrre]wolucji i przeszkodą na [drodze] budownictwa socjalizmu, do[magamy] my się od organów Władzy [Ra]dzieckiej zamknięcia kościołów [ka]tolickich w Wyszach i Boro[...] i przekazania ich na potrzeby [kul]turalne.

Domagamy się prze[kazania] wszystkich dzwonów kości[elnych] i cerkiewnych na potrzeby [prze]mysłowienia kraju.

Wreszcie przyłączamy [się do] żądania robotników-polaków [...]wa i domagamy się za[mknięcia] wszystkich kościołów w [...]

Dzieci mas pracujących szturmują kości[oły]

Antyreligijna demonstracja uczniów Kijowa

Dnia 25 grudnia odbyła się wielotysięczna antyreligijna demonstracja uczniów Kijowa, na którą po zajęciach szkolnych wyszli uczniowie wszystkich szkół pracy, niosąc szereg plakatów z hasłami, demaskującemi kontrrewolucyjną rolę religji i wzywającemi do mobilizacji uwagi mas dokoła zadań naszego budownictwa, rewolucji kulturalnej i kolektywizacji. Wśród demonstrantów znajdowały się liczne grupy artystyczne, które wystawiły szereg inscenizacji antyreligijnych.

Demonstrację witali przedstawiciele szeregu organizacji oraz delegaci rozszerzonego plenum OKW.

Młodzieży—do walki z religją!

Humań

Na żądanie ludności pracującej Humania, WUCKW uchwalił przekazać na potrzeby kulturalne dotychczasowe siedliska kontrrewolucji—sobór prawosławny i 3 synagogi.

W związku z tym odbyła się ogólnomiejska demonstracja, zakończona zatknięciem sztandarów czerwonych na dotychczasowych siedliskach ciemnoty i kontrrewolucji.

Ogólnomiejski wiec antyreligijny, z inicjatywy uczniów siedmiolatki polskiej, przyjął poprawkę do rezolucji, ażeby i kościół katolicki został przekazany na potrzeby kulturalne.

W siedmiolatce naszej zorganizowana została komórka młodocianych bezbożników. Zadaniem komórki jest walka z ciemnotą i kontrrewolucją religijną.

Wzywamy uczniów innych siedmiolatek polskich, by poszli w nasze ślady!

T. Brzozowski i B. Śliwiński.

Nie świętujemy

Krywotyńska 7-miolatka polska, okr. Korostenski

Przy naszej szkole zorganizowaliśmy komórkę młodocianych bezbożników, do której zapisało się już 45-ciu członków, przeważnie ze starszych grup.

Aktyw uczniowski, a zwłaszcza przodujący komsomolcy, pionierzy i bezbożnicy i wielu uczniów niezorganizowanych jednogłośnie uchwalili, ażeby podczas świąt „bożego narodzenia" i [...] dnia 25, 26 i 27 grudnia nie świętując [...]

ażeby nie podtrzymywać [...] wieństwo, lecz dopomagać Władzy [Radzie]ckiej w budownictwie socjalistycznym [...]

Uczniowie 7-miolatki [...]skiej, gdzie jesteście[?]

Zebranie ogólne robotników „Czerwonej Huty" w Gostomlu [...] przekazać kaplicę Irpeńską pod [...] skł. 4-roletnia polska szkoła [...] Hucie, na ogólnym zebraniu [...] **jednogłośnie** podtrzymano rezolucję [...]ników.

Robotnicy-polacy Kijowa [...] przekazaniem kościołów pod [...] **7-letniej polskiej szkoły w [...] gdzie jest wasz głos?** Dlaczego [...] miasta nie jesteście naszemi [...] mi? My, dzieci polskie Gostomla [...] was—podnieść wraz z nami [...] mać hasło:

„Precz z kościołami, dajcie [nam] szkoły".

Uczniowie: [...]

Rodzice, do walki z religją!

Przy polskiej szkole pracy [...] wie istnieje komórka Związku [Wojujących] Bezbożników, która wszystkiemi [siłami stara] się złamać religijne święto „[bożego naro]dzenia".

Dnia 15-go grudnia odbyło [się] zebranie wojujących ateistów [...] uchwalono w sposób następujący [prze]wadzić kampanję antyświąteczną:

1) stuprocentowy udział uczniów [w szko]le podczas świąt „bożego narodzenia";

2) biuro komórki Związku [Wojujących] Bezbożników powinno zwrócić się [do na]uczycielstwa, ażeby w te dni [prowadzić za]jęcia z uczniami w szkole;

3) wybrać komisję, któraby [...] do wszystkich szkół w Berdyczowie [...] stanęły w jednym szeregu [...] szkołą przeciwko legendzie o [...] rodzeniu";

4) komisja powinna [...] C. R. K., ażeby konserwy [...] wały wódki podczas świąt;

5) komisja powinna [...] śnictwa, ażeby nie pozwolić [...] chalnej, a także ażeby nie [...] ich (w rajsojuzach i w CRK);

6) każdy wojujący ateista [...] niej i w domu agitować [...] drono tam świąt religijnych.

Szanowni rodzice! Do [...] wierzących, chodzących do [...] dajem się. Po [...] w Berdyczowie [...] kłamstwo. Nauczycielstwo [...] a potrzebne jest tylko [...] kom i kapitalistom. Teraz [...] kościoła, nie jestem religijnym [...] dobrze pracuje w organizacji [...]

Wzywam wszystkich [...] takoż swoją [...] mnie przykład, [...] chodzić do kościoła [...] na święt religijnych.

Szanowni rodzice [...] które musicie [...] ku ze świątecznych [...] wrogów [...] na budowę [...]

[...]

[Uc]hwała Rady Komisarzy Ludowych ZSRR

o kampanji siewów wiosennych w 1930 roku

[Rozsze]rzyć obszar zasiewów o 11 proc. — Skolektywizować conajmniej trzecią część [obsza]ru zasianego zbożem jarym. — Uspołecznione obszary uprawiać uspołecznionemi [nar]zędziami wytwarzania. — 104 państwowe i 100 kooperacyjnych stacji maszynowo-[trak]torowych. — 3 miljony hektarów pod gospodarstwa radzieckie. — W 80 procent [ogól]nej ilości wsi przeprowadzić prawo o agrominimum. — Do 15-go lutego zmobili[zow]ać 25 tys. robotników — Zużytkować doświadczenie proletarjatu w dziele tworzenia [b]rygad szturmowych, w dalszym rozwijaniu współzawodnictwa socjalistycznego

… ruchu masowego w dziele … socjalistycznej wsi stwierdzają … ustrój radziecki umożliwia nie… gospodarki wiejskiej. Ruch … i bawełnictwo stale rosną … radzieckich przewyższy… przewidywania planowe. Roz… zasiewów w kolekty… radzieckich narów… zasiewów w gospo… średniozamożnego włoś… pokryły zmniejszenia … kułackich. … zwiększenie obszaru … produkcji gospo… rozwój kolekty… radzieckich pozwala … wysunąć takie zadania … przez plan pięcioletni … gospodarki wiejskiej w … nowa era—okres jej … na zasadach socja… do kolekty… miljony gospodarstw … kolektywizacja … całe okręgi. W najważ… całkowicie … kolektywizacji masowej.

… kolektywizacji stał się … obrzymiem rozma… zasilającego gospo… coraz to większą ilością … rolniczych i nawozów … na podstawie spójni wytwór… robotników z … średniozamożnym i biedotą.

… siewów wiosennych w 1930 … osiągnięte … i zapewnić dalszy szybki … oraz podnieść je na … Kampanja siewów wio… zapewnić nowe decydujące … przykarczowywaniu korzeni … i rozszerzanie odcinka socjali… w gospodarce wiejskiej. Dla… na niewątpliwie będzie … w kierunku wzrastającego …

… kampanji siewów wiosennych … osiągnąć znaczne zwiększe… rolnej zwiększenie produkcji … wiejskiej jest niezbędne dla … potrzeb szybko wzrastającego … całej gospodarki ludowej oraz … aby wzmóc dobrobyt biedoty … średniozamożnego włościaństwa … przed krajem radziec… kampanji siewów wiosennych … tylko na podstawie mobi… klasy robotniczej i … mas włościaństwa … socjalistycznej gospodarki … wzmożonego natarcia na …

… z tego Rada Komisarzy … uchwaliła, co następuje:

1.

… za niezbędne rozszerzyć obszar … w czasie kampanji siewów … conajmniej o 11 procent. A dla… zasiewów w RSFRR trzeba … niemniej niż o 9 milj. 300 ty… w USRR—o 1 milj 800 tys. … na Białorusi Radzieckiej—o 200 … w ZSFRR—o 200 tys. … republikach Średnio-Azjatyc… tysięcy hektarów. Szczegól… zwrócić na rozszerzenie … jarej—o 20 proc., kuku… 15 proc., owsa (w RSFRR—o 40 proc.), … 35 proc., okopowych pastewnych … bawełny—o 40 proc., bura… 35 proc., lnu—o 13% … 15 proc. I obszar … 20 proc. Te ogromne zadania … można wykonać tylko pod wa… dalszego rozwijania szerzącego … kolektywistycznego. … rozwój ruchu winien ogar… najbliższej wiosny conaj… trzecią całego obszaru … w ZSRR (zgóra 30 miljonów … przy jednoczesnym wzroście … radzieckich i maszynowym … biedacko-średnia…

2.

… przed dotychczasowemi i no… w czasie kampanji wiosennej … następujące zadania: a) roz… zasiewów conajmniej o 25 … uprawy nieuprawianej do… b) szczególnie szybko należy … obszar zasiewany pszenicą, do… po conajmniej do 10 miljonów … stanowczy przełom w spra… bazy z niezbędną ilością … uspołecznionej hodowli bydła. … obszar okopowych należy dopro… 500 tys. ha, a obszar ulepszo… pastwisk—do 2 i pół—3 miljo… wprowadzić udział kolektywów, … sprawę kultur technicznych … a obszar uspołecznionych … do 400 tysięcy ha.

3.

… trzeba wysunąć przed … zadanie ulepszenia pod wzglę… produkcji rolnej kolek… ilość ziarna w kolektywach … przesortować za po… i zbejcować. Siew za po… rzędowych winien ogar… niż trzy czwarte całego ob… w kolektywach; conaj… obszaru zasianego zbożem … być zasiana ziarnem doboro… na trzech czwartych ob… zbożem ozimym w kolek… sprawić wczesne i ulep…

4.

… wszystkim miejscowym orga… popierać całkowicie ini… i średniozamożnych włoś… do kolektywów, gdy … uspołecznienie ich bydła robocze… i ziarna, oraz przy uprawie … obszarów uspołecznionemi … wytwarzania. A dlatego nale… współdziałać sprawie … swych maszyn i narzędzi … w zakładanych stacjach ma… Zatwierdzić cał… o charakterze oddzia… stosowane przez kolektywy w stosunku do włościan, sprzedających przed wstąpieniem do kolektywów swe bydło, inwentarz i ziarno.

5.

Zwrócić uwagę wszystkich kolektywów na tę okoliczność, iż stojących przed nami w okresie siewów wiosennych olbrzymich zadań nie będzie można wykonać bez podniesienia poziomu dyscypliny pracy. I dlatego też każdy członek kolektywu winien odpowiadać za wykonanie powierzonej mu roboty. Jednocześnie każdego członka kolektywa trzeba zainteresować sprawą zwiększenia wydajności pracy. A w tym celu należy wprowadzić akordową opłatę pracy, unormować jej wydajność, wykazywać pracę i t. d. Celem zwiększenia wydajności pracy trzeba wszechstronnie wykorzystać ideję współzawodnictwa socjalistycznego, narady wytwórcze i szeroki rozwój samokrytyki.

6.

Polecić rządom republik związkowych zmobilizować cały istniejący zastęp gieometrów, aby dokonać urządzeń rolnych w gospodarstwach radzieckich i kolektywach, aby za pomocą najprostszych środków ustalić granice pomiędzy gospodarstwami państwowemi, kolektywnemi i indywidualnemi.

7.

104 państwowe stacje maszynowo-traktorowe, które winny być zorganizowane do wiosny 1930 r.—powinny w ciągu wiosny i jesieni 1930 roku ogarnąć conajmniej 2 miljony roli zaoranej i 1 miljon ha zasiewów. Jednocześnie ilość kooperacyjnych stacji maszynowo-traktorowych należy doprowadzić conajmniej do 100, organizując je we stacje i wzmacniając kolumny traktorowe. Ogarnięte przez stacje maszynowo-traktorowe gospodarstwa włościańskie winny przechodzić do gospodarki kolektywnej.

8.

Uznać za obowiązujące dla gospodarstw radzieckich zasianie zbożem jarym conajmniej 3 miljonów ha, w tej liczbie dla gospodarstw „Zjarnotrestu" — conajmniej 900 tysięcy ha. Jednocześnie „Zjarnotrest" winien w roku przyszłym przygotować do siewu niemniej niż 4 miljony hektarów. W gospodarstwach radzieckich obszar zasiany pszenicą jarą winien być doprowadzony conajmniej do 1 miljona 400 tysięcy ha, a trawami pastewnemi conajmniej 125 tysięcy hektarów. Zobowiązać już istniejące gospodarstwa radzieckie zmniejszyć koszta własne produkcji conajmniej o 20 proc. i zwiększyć wydajność pracy niemniej niż o 20 proc., doprowadzając mechaniczną uprawę ziemi w 1930 r. do 71 proc. Zobowiązać „Zjarnotrest" do zwiększenia wydajności pracy w 1930 r. conajmniej o 60 proc. i do zmniejszenia kosztów uprawy jednego ha conajmniej o 22 proc.

9.

Wysunąć zadanie dalszego zwiększania urodzajności w 1929—30 roku conajmniej o 8 proc. Celem wykonania tego zadania polecić Komisarjatowi Ludowemu Rolnictwa ZSRR opracować zgodnie z odpowiednim postanowieniem CKW ZSRR z dnia 14-go grudnia 1928 r. zarządzenia, które obowiązkowo należy wprowadzić w życie w czasie kampanji siewów wiosennych w 1930 roku w kolektywach, w gospodarstwach radzieckich i indywidualnych gospodarkach biedoty i średniozamożnego włościaństwa. Ilość wsi, które wprowadzają w życie agrominimum, trzeba w związku z tym w czasie kampanji siewów wiosennych doprowadzić do 80 proc. ogólnej ilości wsi.

10.

Celem zwiększenia obszaru, zasiewanego ziarnem doborowem, polecić Komisarjatowi Ludowemu Handlu ZSRR wydzielić dla wymiany na zwykłe ziarno włościańskie conajmniej 10 miljonów centnarów ziarna doborowego, a w tej liczbie 8 miljonów centnarów oczyszczonych w wysokości 90 proc. i 2 miljony centnarów oczyszczonych w wysokości od 80 do 90 proc. Ziarno to można wydawać jedynie na wymianę na równą ilość zwykłego ziarna z równą różnicy cen dopłatą pieniężną. Osoby, które będą wydawać to ziarno bez jednoczesnego pobierania wzamian ziarna zwykłego—podlegają odpowiedzialności karnej, jako za roztrwonienie mienia państwowego. Wymianę trzeba zakończyć przed 1-ym marca 1930 r. Odpowiedzialność za wymianę ponosi kooperacja zbożowa.

11.

Polecić rządom RSFRR, USRR i BSRR zarządzić odpowiednie środki ku temu, aby do 15 stycznia 1930 r. utworzyć społeczne włościańskie fundusze nasienne w następującej wysokości: w RSFRR 10 miljonów centnarów, w USRR—3 miljonów 500 tysięcy centnarów i w BSRR—200 tysięcy centnarów.

12.

W miejscowościach nawiedzonych przez częściowy nieurodzaj (poszczególne okręgi Uralu, Syberji i innych) polecić Kom. Lud. Handlu ZSRR wydać w charakterze pożyczki nasiennej 2 miljony 250 tysięcy centnarów nasion (w tej liczbie półtora miljona centnarów pszenicy) dla kolektywów, uczuwających brak nasion, pod warunkiem zwrotu pożyczki do listopada 1930 r.

13.

Określić wysokość finansowania kampanji siewów wiosennych w sumie 814 miljonów rubli, wyasygnowawszy z jednolitego budżetu państwowego ZSRR 260 miljonów rubli, z systemu kredytu rolnego—307 miljonów rubli, oraz biorąc pod uwagę, iż Bank Państwa wyda ze swych funduszów na kontraktację 247 miljonów rubli.

14.

Przeprowadzenie kampanji siewów wiosennych wymaga szerokiego uruchomienia środków kolektywów i indywidualnych gospodarstw włościańskich za pośrednictwem systemu kredytu rolnego i kooperacji rolnej. Uznać za niezbędne doprowadzić ogólną sumę tych środków conajmniej do 40 miljonów rubli. Jednocześnie trzeba dokonać za pośrednictwem systemu kooperacji rolnej i kolektywów zbioru zadatków na zakup maszyn i narzędzi rolniczych.

15.

Ustalony przez rząd plan roczny zaopatrzenia do wiosny 1930 r. gospodarstw włościańskich w narzędzia wytwarzania winien być wykonany: gdy chodzi o traktory w wysokości 43 tysięcy do 47 tysięcy sztuk (o sile 10 koni par.), w stosunku do maszyn rolniczych—na sumę 200 miljonów rubli, nawozów sztucznych — 24 miljon. rubli i środków walki ze szkodnikami — w wysokości 8 miljonów rubli.

16.

Do dnia 15-go stycznia 1930 r. zaznajomić wsie i kolektywy z planem kampanji siewów. Do planu tego należy włączyć następujące zadania: w sprawie obszaru zasiewów—ścisłe wyliczenie i zakres zarządzeń, które należy niezbędnie wykonać do siewów, oraz terminy kalendarzowe ich wykonania. Terminy te są obowiązujące zarówno dla wsi i kolektywów, jak i dla obsługujących je organizacji.

17.

Rada Komisarzy Ludowych ZSRR zwraca szczególną uwagę wszystkich organów radzieckich na to, iż wykonanie wspomnianych powyżej zadań jest niemożliwe bez zmobilizowania wokół kampanji siewów wiosennych uwagi szerokich mas robotniczo-włościańskich, organizacji społecznych i organów władzy. A dlatego we wszystkich rejonach należy zwoływać w styczniu 1930 r. rozszerzone posiedzenia plenarne rejonowych komitetów wykonawczych z udziałem wszystkich rad wiejskich, przedstawicieli kolektywów, gospodarstw radzieckich, wiejskich organizacji społecznych, wiejskich narad wytwórczych i pełnomocników agronomicznych. Na tych posiedzeniach plenarnych należy wysłuchać referatów przedstawicieli kolektywów i gospodarstw radzieckich o ich pracy i omówić konkretne plany przeprowadzenia kampanji siewów wiosennych w danym rejonie, jakoteż i plany gospodarstw radzieckich, kolektywów i stacji maszynowo-traktorowych. Z początkiem kampanji siewów wiosennych we wszystkich wsiach i kolektywach należy organizować narady wytwórcze pełnomocników agronomicznych oraz pełnomocników w sprawie hodowli bydła.

18.

W 1930 r. trzeba osiągnąć decydujący przełom w sprawie likwidacji analfabetyzmu agronomicznego. W związku z tym należy wysunąć zadanie: w roku bieżącym zlikwidować analfabetyzm agronomiczny wśród 6 miljonów włościan z pośród członków kolektywów i aktywu biedacko-średniackiego. Dla osiągnięcia tego celu w każdym kolektywie trzeba zorganizować punkty likwidacji analfabetyzmu agronomicznego.

19.

Celem zwiększenia pomocy wsi, która przeszła na tory kolektywizacji ze strony miasta proletarjackiego—uznać za niezbędne nie później niż 15 go lutego 1930 roku zakończyć sprawę wysłania na wieś 25 tysięcy robotników dla pracy systematycznej. Polecić rządom republik związkowych zmobilizować dla kampanji wiosennej, w celu okazania pomocy miejscowym kadrom radzieckim—najbardziej wypróbowanych i odpowiedzialnych pracowników centrów republikańskich i obwodowych, włączając tu i członków rządu. Jednocześnie należy zobowiązać obwodowe i okręgowe komitety wykonawcze, aby w czasie trwania kampanji siewów wysłały do rejonów conajmniej $2/3$ swego składu kierowniczego.

20.

Doświadczenie rozwoju przemysłu radzieckiego w czasach ostatnich dowiodło w sposób przekonywujący, jak olbrzymie znaczenie posiada entuzjazm twórczy wielomiljonowych mas robotniczych, który znajduje wyraz we współzawodnictwie socjalistycznym, w tworzeniu brygad robotniczych, w rozwoju samokrytyki. Rada Komisarzy Ludowych ZSRR nawołuje wszystkich członków kolektywów, robotników z gospodarstw radzieckich, masy pracujące biedoty wiejskiej i średniozamożnego włościaństwa, aby poszły one za przykładem robotników miejskich i stanęły na drogę współzawodnictwa socjalistycznego, zwiększając wszechstronnie wydajność pracy.

21.

Rada Komisarzy Ludowych ZSRR zwraca szczególną uwagę wszystkich organów radzieckich na wyjątkowe znaczenie wzrastającej od dołu kolektywizacji masowej całych rejonów i okręgów. Ruch ten wysuwa przed wszystkiemi organami Władzy Radzieckiej szereg nowych zadań. Wspomnianym rejonom i okręgom trzeba za wszelką cenę zapewnić niezbędną pomoc wytwórczą, zmobilizować środki samej ludności, zapewnić całkowite zużytkowanie posiadanego inwentarza żywego i martwego, rozszerzyć tam obszar zasiewów w większym stopniu, aniżeli w pozostałych rejonach i okręgach i wprowadzić w życie agrominimum wyższego typu.

22.

Powierzyć Komisarjatowi Ludowemu Rolnictwa ZSRR kierownictwo całą kampanją siewów wiosennych i wydawanie dziesięciodniowych komunikatów sprawozdawczych o przygotowaniach i o samym przebiegu kampanji siewów.

Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Związku SRR
A. RYKOW.

Zarządzający sprawami Rady Komisarzy Ludowych Zw. SRR i Rady Pracy i Obrony
N. GORBUNOW.

Moskwa, Kreml
23.XII 1929 r.

Czy napisałeś już korespondencję do „Sierpa" o tym, jak się szykuje wasza wieś do siewów wiosennych?

Wzmóc walkę z kułactwem we wsiach polskich

Wykonamy plany kontraktacji bydła i mleka

Przezwyciężając zakusy kułackie, w drodze kontraktacji bydła rogatego, świń i mleka — zaopatrzymy robotników i Armję Czerwoną w niezbędne produkty żywnościowe oraz zaopatrzymy fabryki masła i bekonu w niezbędne surowce

Kułacy zrywają plany żywnościowe

Gwozdowa, okr. Berdyczowki

Nie udało się kułakom zerwać kampanji zakupów zboża. Obecnie starają się oni zerwać kontraktację bydła i mleka. W naszej wsi zausznicy kułaccy już zerwali pierwsze organizacyjne zebranie ogólne w sprawie wspomnianej kontraktacji. Najbardziej przyczynili się do zerwania zebrania organizacyjnego Ludwika Górska, Apolonja Gosza, Michał Gosza i inni zausznicy kułaccy.

Tych popleczników kułackich trzeba usunąć z zebrań ogólnych włościan pracujących, a za zrywanie kontraktacji, jako planów żywnościowych, należy bezwzględnie pociągać ich do odpowiedzialności.

Widzący

Wpadli do pułapki kułackiej

Huta Zaborycka, okr. Wołyński

Wiedząc o tym, jak wielkie znaczenie posiada kontraktacja bydła w sprawie odżywiania robotników i Armji Czerwonej, kułacy starają się zerwać tę sprawę w samym zarodku. I tak oto w naszej wsi kułacy i zausznicy kułaccy rozpowszechniają w tej sprawie najniemożliwsze plotki.

Mówią, naprzykład, że władza wogóle będzie zabierać bydło, a mianowicie świnie tuczone, że z każdej krowy będą brać dwa pudy mięsa rocznie i t. d. i t. d.

Bardziej nieświadoma część ludności wieskiej odrazu wpadła do pułapki kułackiej. U nas, naprzykład, wiele zagród odrazu porżnęło świnie, ażeby uchylić się od kontraktacji.

Ponadto kułacy uciekają się częstokroć od śmiesznych ale działających na bardziej nieświadomych włościan plotek. I tak oto mówią oni, że wszystkich członków kooperatyw i dzieci w szkołach będą „stemplować", to jest nakładać pieczęci, „pieczęcie te będą pieczęcią antychrysta".

Tym wszystkim zakusom kułackim trzeba przeciwstawić ogólne wzmożenie pracy rad wiejskich i KNW. Odpowiednie zaś organizacje powinny surowo karać kułaków za zrywanie pracy radzieckiej.

M. Z.

Działają na rękę kułactwu

Nauczyciel gra w jedną dudkę z kułakami

Tewelówka, okr. Wołyński

W ostatnich czasach wzmocniliśmy pracę naszej rady wiejskiej i daliśmy stanowczy odpór zakusom kułackim. Kułacy Jan Koleński i Albina Butewicz nawet zostali posadzeni do „DOPRU" za wrogą agitację i próby zerwania pracy radzieckiej na wsi.

Chociaż starali się krewni uwięzionych kułaków otrzymać od rady wiejskiej poświadczenie o tym, że niby to Koleński i Butewicz są „poczciwemi włościanami", ale rada wiejska takiego poświadczenia nie dała. Wogóle zakusy kułackie biorą w łeb i dziwne, że jednak okazał się na wsi obrońca ich interesów. Jest nim nauczyciel szkoły wiejskiej Wysocki.

Wówczas gdy układano listy w sprawie zakupów, ile kto ma sprzedać zboża, Wysocki starał się bronić kułaka Jana Koleńskiego i zmniejszyć ilość należnego od niego nadmiaru zboża, nie bacząc na to, że Koleński ma 22 dziesięciny roli, 4 konie, 2 krowy, świnie i moc zboża. Dzięki obronie nauczyciela, Koleńskiemu przeznaczono do sprzedaży tylko 60 pudów. Prócz tego Wysocki starał się zerwać pracę rady wiejskiej, występując przeciwko przewodniczącemu rady tow. Leszczyńskiej-niezamożniczce, która zupełnie słusznie i sumiennie wykonuje swoją pracę. Zrozumiałe, że wokoło Wysockiego zjednoczyli się kułacy i ich zausznicy.

Nie miejsce takim Wysockim w szkole radzieckiej.

Widzący.

Kułak rządzi się w KNW

Fedorówka, rej. Iwankowski na Kijowszczyźnie

Nasz nowy przewodniczący KNW—Ł. Kamiński zaledwie półtora miesiąca pracuje na tym stanowisku, a już się pokumał z kułakami. Pozbawiony prawa wyborczego teść Kamińskiego—kułak Ignacy Kowalewski, rządzi się, jak szara gęś, w KNW, szperając we wszystkich papierach.

Częstując zięcia—przewodniczącego KNW—Kamińskiego wódką i kiełbasą, kułak Kowalewski powiada, że „teraz i na naszej ulicy będzie święto, teraz i my pozbawimy prawa wyborczego tych, którzy nas pozbawili".

Naprożno się jednak cieszy kułak Kowalewski i kompanja, bo biedota Fedorówki doskonale rozumie, kto jej wróg, a kto przyjaciel. I jeśli tylko przewodniczący KNW — Kamiński nie przestanie kumać się z kułakami, to poleci on nie tylko ze stanowiska przewodniczącego, lecz i wógóle z organizacji.

Niecierpliwy.

Powiadomienie

W związku z umieszczonemi danemi w № 89 „Sierpa" w sprawie pięciolatki Marchlewszczyzny, przewidującemi niskie tempa socjalistycznej przebudowy wsi (o czym pisaliśmy w artykule „Przejrzeć pięciolatkę Marchlewszczyzny", „Sierp" № 94) powiadamiamy, że wspomniane dane nie były zatwierdzone przez rejonowe organizacje zarówno partyjne, jak i radzieckie.

Dane przytoczone w № 89 „Sierpa" wzięte zostały z orjentacyjnego planu Wołyńskiego „Okrplanu", o czym przedstawiciel „Sierpa", będący w Marchlewsku, nie został poinformowany.

Zgodnie z wyjaśnieniem Marchlewskiego Rejonowego Komitetu Partyjnego, pięcioletni plan Marchlewszczyzny jest obecnie opracowywany i po zatwierdzeniu go przez organy rejonowe i okręgowe podamy go w „Sierpie".

Takiego pod sąd

Bieleck e. rej. Łatyczowskiego na Płoskirowszczyźnie

Do składu komisji zakupów zboża w naszej wsi wchodzi ob. Marcin Korczyński, który uchodzi za średniaka, lecz mocno jednakże pachnie kułakiem. W komisji nic on nie robi, lecz jedynie przeszkadza,—wobec czego na zebraniu ogólnym postawiono sprawę odwołania go z komisji. Korczyński prosił jednak, by zostawiono go w komisji, obiecując, że „się poprawi".

O pracy Korczyńskiego najlepiej mówi ten fakt, że nie chciał on sprzedać państwu zakontraktowanego zboża. Pozatym tak się uwija, że dotychczas jeszcze nie sprzedał własnego nadmiaru zboża. Gdy zwracają mu na to uwagę, powiada, że woli zboże dać jako karm świniom niż sprzedać. Za takie sprawki pod sąd szkodnika oddać trzeba. Co robi aktyw Bielecki?

Blondynka.

Kułacy panoszą się

Bieleckie na Płoskirowszczyźnie

Kiepsko pracuje nasza komisja sprzyjania zakupom zboża. Niema w tym zresztą nic dziwnego, gdyż składa się ona z kułaków i ich zauszników. Przewodniczącym komisji jest Suchanowski, który działa na rękę kułakom. Członek komisji Korczyński sam nie sprzedał 180 pudów zboża, które miał sprzedać.

Przewodniczącym WSWP jest kułak Likowski, sekretarzem stowarzyszenia maszynowo-traktorowego jest kułak Szewczenko, który wraz z Baczyńskim agituje przeciwko kampanji zakupów zboża. Szewczenko został już skazany warunkowo na 2 lata pozbawienia wolności.

Widzący.

Przewodniczącym rady—zausznik kułacki

Władyn na Marchlewszczyźnie

Wówczas gdy włościaństwo pracujące prowadzi uporczywą walkę z kułakami, tymbardziej powinien walczyć z niemi przewodniczący rady wiejskiej. U nas jednak rzecz się ma zgoła inaczej, gdyż przewodniczący r. w. Zagórski jest wyraźnym zausznikiem kułackim.

I tak oto przed posiedzeniem WSWP na którym stało pytanie, ile kto ma dać zboża do funduszu wiejskiego, przewodniczący wpierw dobrze wypił z kułakami, a później już przyszedł na posiedzenie. W wyniku tej wspólnej z kułakami pijatyki—otrzymali oni nader znaczne ulgi przy oddawaniu części zboża do funduszu WSWP.

Ponadto Zagórski w drodze rozdzielenia swej zagrody zmniejszył sobie należny od niego podatek rolny.

Stanowczo nie miejsce Zagórskiemu w radzie wiejskiej.

Siekiera.

Prezes rady wiejskiej ukrywa samgońszczyków

Hołubin na Marchlewszczyźnie

Przewodniczący rady wiejskiej—t. Kuczyński widzi i słyszy tylko wtedy, gdy jest to dla niego wygodnym. Jeśli naprzykład, dadzą mu znać, że ktoś pędzi samogon, to Kuczyński udaje, że nie słyszy lub też „nie ma czasu iść" a w ostatecznym razie uprzedza samogońszczyka przez swoją żonę, że „on idzie".

I tak oto niedawno przewodniczący Kuczyński zaszedł niby to odbierać aparat u samogońszczyka Franciszka Bobra, lecz zanim przybył na miejsce, to ów samogońszczyk zdążył już wszystko pochować. Na wykrzyki zaś pijanego samogońszczyka—„zróbcie ze mną, prezesie, co chcecie", Kuczyński uspakajał samogońszczyka i nawet nie pociągnął go do odpowiedzialności za to, że Bober sklął od ostatnich słów pewną kobietę, którą podejrzał, że go wydała.

Uważam, że obrońcy samogońszczyków nie powinni zasiadać w radzie wiejskiej.

Swój.

Przejrzeć plan zakupów

Krasne na Marchlewszczyźnie

Plan zakupów we wsi Tartak był ułożony bez niezbędnego podejścia klasowego. Nie uwzględniono w nim należycie zapasów zboża kułackiego. Kułacy sprzedali państwu tylko niewielką ilość zboża, a cały nadmiar przechowują w dołach.

I tak oto kułak Mykita schował zboże i dotychczas sprzedaje je wyłącznie spekulantom. Inny znów kułak, nazwiskiem Symon, mając do 350 pud. zboża—sprzedał państwu tylko... 15 pud. Tak postąpili i inni kułacy i wiele zagród zamożnych. Dla spekulantów takie zagrody są niewyczerpanym źródłem zboża, za które drą oni ostatnią skórę z biedoty wsi i miasta.

Trzeba więc niezwlekając sprawdzić plany zakupów i zwiększyć ilość zboża, które powinni sprzedać kułacy. W naszej wsi zagrody kułackie i zamożne powinny sprzedać taką oto ilość zboża: Mykita—240 pud., Żołecki—200 pud., Przytowska—150 pud., Symon—100 pud., Smolński—75 pud., Dobinski—75 pud., Sawicki—50 pud., Jakubowski—50 pud., Rynkowski—50 pud.

Organizacja KNW wraz z radą wiejską winny dołożyć wszelkich starań, ażeby ta ilość zboża była sprzedana kooperacji. Trzeba wspólnemi siłami zmusić kułaka, ażeby ani jednego funta nie sprzedał spekulantowi.

Maciej.

Szkodnik zakupów

Wierzbowiec, okr. Mohylowski

Nauczyciel naszej szkoły Litwiński jest synem włościanina zamożnego ze wsi Snitkowce. Gdy ojcu Litwińskiego polecono sprzedać kooperacji 50 pud. zboża, Litwiński zabronił ojcu sprzedać tę ilość zboża oświadczywszy mu co następuje:

„Jestem komsomolcem i nauczycielem i postaram się jakkolwiek, ażebyś mógł tego zboża nie sprzedawać. Na mocy tego stary Litwiński nie sprzedał nadmiaru zboża państwu.

Ze względu jednak na to, zagrodzie Litwińskich ogłoszono bojkot. Ale na tym jednak poprzestać nie można: trzeba ażeby kooperatywy nie sprzedawały towarów tej zagrodzie i to nie tylko w Snitkowie, ale i w Wierzbowcu, gdzie zamieszkuje młody Litwiński.

Ponadto trzeba pomyśleć nad tym, że Litwińskiego po tym wszystkim nie należy pozostawiać w szkole radzieckiej i w szeregach komsomołu.

Włościanin.

O socjalistyczną przebudowę wsi

W Rjazaniu odbył się okręgowy zjazd gospodarstw kolektywnych w związku z uchwałą o masowej kolektywizacji okręgu Rjazańskiego. Na zjazd przybyło 700 delegatów.

Na rysunku: prezydjum i widok ogólny zjazdu.

Polska Pracownia Teatralna w Kijowie

Trzy lata istnieje już Polski Teatr-Studjum w Kijowie. Cały szereg warunków nieprzychylnych—brak fachowego kierownictwa, brak wykładowców i aktorów, mówiących poprawnie po polsku, wreszcie, brak środków pieniężnych — wpłynęły na to, że ta placówka teatralna nie rozwijała się dotychczas w takim tempie jak inne radzieckie teatry mniejszości narodowych.

Niemniej jednak już w roku ubiegłym zespół tego teatru przygotował szereg sztuk, z któremi ruszył w objazd do miast i wsi z ludnością polską — i zdobył sobie uznanie robotników i włościan polskich, spragnionych rewolucyjnego polskiego teatru.

W roku bieżącym sprawa objazdowego radzieckiego teatru polskiego, z miejscem stałego pobytu w Kijowie, posunęła się znacznie naprzód.

Od września 1929 r. kierownictwo Polskiego Teatru Studjum w Kijowie objął Witold Wandurski, pisarz i reżyser. Nowy kierownik reorganizował istniejącą teatralną placówkę polską.

Wzmocniono przedewszystkiem stan socjalny słuchaczy Studjum. W roku bieżącym przyjęto na kurs pierwszy 11 osób, z czego 9 stanowi młodzi robotnicy i włościanie niezamożni lub dzieci robotników i niezamożnych włościan. Oczyszczono kurs starszy od obcych nam klasowo elementów, oraz od niepotrzebnego balastu. Zaproszono 8 aktorów-fachowców dla wzmocnienia zespołu.

Plan szkolny uległ również gruntownym zmianom. Większy nacisk położono na wyrobienie ideologiczne i polityczne przyszłych aktorów polskich, których zadaniem musi być obsługiwanie masowego widza polskiego, instruowanie istniejących kół dramatycznych i zakładanie nowych oraz przeprowadzenie w środowisku pracujących mas polskich rewolucji kulturalnej. Główną uwagę przeto zwraca obecnie kierownictwo na zrealizowanie nie tyle planu szkolnego, co planu wytwórczego (przygotowanie ideologicznie i artystycznie wytrzymanych przedstawień).

Podniesienie jakości produkcji teatralnej PPT — zarówno pod względem repertuaru, jak i wykonania — stanowi główną troskę kierownictwa. Tania tandeta teatralna—t. zw. „chaltura"—bezwartościowe lub ideologicznie obce i wrogie sztuczki i sztuczydła, muszą być doszczętnie wyplenione. Radziecki Teatr Polski nie może być gorszy od teatrów wzorowych innych mniejszości narodowych ZSRR. Ta zasada kieruje pracą zespołu PPT.

Cały szereg braków technicznych, niedostateczne wyrobienie artystyczne i polityczne młodego zespołu, zmuszonego pracować w dość ciężkich warunkach — wpłynęły na to, że istniejąca teatralna placówka polska z bazą w Kijowie zakreśliła sobie na czas najbliższy stosunkowo skromne, lecz bardziej ścisłe ramy pracy.

Nie chcemy jeszcze nazywać się „teatrem" — przyjęliśmy więc narazie nazwę Polskiej Pracowni Teatralnej („Polprat"). Pracownia ta przygotowuje się energicznie do przedstawień wzorowych, któremi zasilać będzie od połowy stycznia 1930 r. widza robotniczego w Kijowie — w sceny oraz w klubach i w fabrykach, a począwszy od czerwca wyruszy na objazdy do szeregu większych miast i wsi, gdzie są większe skupienia pracującej ludności polskiej.

Repertuar „Polpratu" (dawnego Teatru-Studjum) obejmuje: dwa programy tak zwanych „małych form" czyli inscenizacje niewielkich utworów poetyckich oraz prozy o treści rewolucyjnej. Jeden z tych programów ma nastawienie antywojenne. Składają się nań inscenizacje: „W hotelu Imperjalizmu" Wandurskiego, „Inwalidzi" Standego, dwie recytacje chóralne, dwa numery z fiskultury oraz rzeczy drobniejsze. Drugi program ma zadanie zwalczać przesądy religijne i obyczajowe. Składa się nań większa inscenizacja: „Papież Pius IX w raju" (według Lafarga), dwa fragmenty „Z pamiętnika włóczęgi" Licińskiego, „Rozmowa Grzeli z Chrystusem" Brunona Jasieńskiego oraz rzeczy drobne.—Program jest ułożony w ten sposób, że może być wykonany nawet na małej scenie klubowej lub wiejskiej.

Dla większych scen przygotowuje „Polprat" — przedewszystkiem Słowackiego „Sen srebrny Salomei" (rzecz osnuta na ruchach hajdamackich r. 1770), w gruntownej przeróbce Wandurskiego, w której rzecz cała nabiera zabarwienia, dynamiki rewolucyjnej i nowoczesności (20 krótkich epizodów w 3 częściach—miast 5 aktów oryginału). Po przygotowaniu narysu tej rzeczy w próbach rzecz zostanie podana do dyskusji przedstawicielom robotników i organizacji społecznych — i dopiero potym zostanie ostatecznie wcielona do repertuaru.

Prócz Słowackiego „Polprat" przygotowuje jedno specjalne widowisko dla dzieci od lat 8 do 14 (które jednak chętnie oglądać będą dorośli), a mianowicie „Przygody Tomka Sawyera" według Marka Twena, w nowej przeróbce.

Do planu repertuarowego na rok bieżący wciągnięto prócz tego „Rzecz gromadzką" Brunona Jasieńskiego (sztuka o buncie chłopskim z r. 1846), — „Proletarjat" Władysława Broniewskiego (rzecz o Ludwiku Waryńskim) i „Śmierć na gruszy", bajkę satyryczną Wandurskiego (w nowej redakcji).

Jeden program małych form już został zmontowany i po wykończeniu technicznym pójdzie na przedsiębiorstwa. Zespół przygotowuje już program drugi. Jednocześnie idą próby ze „Snu srebrnego Salomei" Słowackiego. Przedstawienie dla dzieci—„Tomek Sawyer" będzie gotowe za miesiąc.

O pracy Polskiej Pracowni Teatralnej i o jej życiu wewnętrznym będziemy i nadal co czas pewien informować czytelników „Sierpa". *B. W.*

TOW. WITOLD WANDURSKI, rewolucyjny poeta polski, obecnie Dyrektor Polskiej Pracowni Teatralnej w Kijowie

Tow. W. Wandurski urodził się w 1891 r. w Polsce. Dzieciństwo i lata szkolne spędza w Łodzi, w środowisku robotniczym. Już w gimnazjum wydaje uczniowskie pismo nielegalne i za robotę nielegalną zostaje usunięty z 7-ej klasy. Pierwsze wiersze zaczyna pisać, mając lat 17, oddaje jednakowoż swoje prace do druku dopiero po ukończeniu lat 30.

Tow. Wandurski, przebywając w Łodzi, organizuje w 1923 r. scenę robotniczą, która prowadzi swą działalność aż do 1928 r., kiedy została rozbita przez defensywę (ochrankę polską). W okresie od 1921–29 r. wydaje w druku „3 salwy" (wraz z Broniewskim i Standem), tom wierszy „Sadze i złoto", oraz niewielkie sztuki dla klubów „Gra o herodzie" i „W hotelu Imperjalizmu".

Inne sztuki—jak głośna w swoim czasie sztuka w 3-ch aktach „Śmierć na gruszy" (grana z wielkiemi trudnościami w teatrze miejskim w Krakowie w 1925 r.)—w druku ze względów policyjnych ukazać się nie mogła i nie została dopuszczona na inne sceny w Polsce faszystowskiej.

Osadzony za działalność polityczną w więzieniu, tow. Wandurski zostaje po 3½ półmiesiącach wypuszczony na wolność pod dozór policji i ucieka do Niemiec. Faszyzm polski zaocznie skazuje go na 4 lata ciężkiego więzienia. W Niemczech tow. Wandurski organizuje scenę robotniczą i wydalony z Niemiec za działalność polityczną, w końcu lipca 1929 r. przybywa do ZSRR. Należy nadmienić, że tow. Wandurski jest członkiem partji komunistycznej.

Po przybyciu do ZSRR staje na czele Polskiej Pracowni Teatralnej jako dyrektor, nie przerywając swej pracy literacko-społecznej.

Uwadze korespondentów!

Na wzór roku ubiegłego redakcja na koszt „Sierpa" zaprenumeruje 50 korespondentom czasopismo w języku ukraińskim „Robselkor" (wydawane w Charkowie).

Korespondenci, którzy chcą otrzymać to pismo, powinni nie później niż do 15 stycznia zawiadomić o tym redakcję.

Dotyczy to zarówno tych korespondentów, którzy nie otrzymywali pisma „Robselkor", jak i tych, którym pismo to zaprenumerowaliśmy swego czasu do 1 stycznia 1930 r.

Zapomniana placówka

okr. Krasnojarski (Syberja)

W okręgu Krasnojarskim zamieszkuje przeszło 4 tys. ludności polskiej, w tej liczbie około 2 tys. 800 osób stanowi ludność wiejska, wśród której nie prowadzi się prawie żadnej pracy. Jedyne placówki kulturalne w okręgu—to dwie polskie szkoły pracy (w Konoku, rej. Partyzanskiego i w Intalu, rej. Wielko-Murtyńskiego), otwarte na żądanie pracującego włościaństwa. Jeszcze gorzej stoi sprawa w samym Krasnojarsku.

Z takiego stanu rzeczy korzystają tercjarze i spekulanci, którzy pod kierownictwem tak zwanego komitetu kościelnego, nawet wśród robotników-polaków prowadzą swą krecią robotę.

Trzeba, żeby odpowiednie organizacje partyjne zwróciły jaknajprędzej uwagę na pracę wśród polskiej ludności pracującej zarówno w Krasnojarsku, jak i we wsiach okr. Krasnojarskiego, zamieszkałych przez ludność polską. Trzeba wreszcie wyrwać polską ludność pracującą z pod wpływu kościoła i kleru, a kreciej robocie spekulantów i tercjarzy przeciwstawić pracę nad wciągnięciem polskiej ludności pracującej do jaknajszerszego udziału w budownictwie socjalistycznym. *W. Kalinowska*

Jak powstały i jakie znaczenie posiadają dzwony kościelne i cerkiewne?

Ludzie, znajdujący się na niskim poziomie umysłowym, wierzą nie tylko w duchy dobre, ale i w złe. Religje, wyzyskujące te wierzenia dla celów zapewnienia panowania bogaczy—wyzyskiwaczy, wierzenia te przyjęły, czyniąc je dogmatami, czyli zasadami wiary. Katolicyzm duchy dobre nazwał aniołami, świętemi i wreszcie bogiem, duchy zaś złe—djabłami.

Duża ilość obrzędów i modlitw, zarówno pogańskich jak i chrześcijańskich, poświęcona jest odpędzaniu i „zaklinaniu" złych duchów. Obrzędy te polegają zazwyczaj nastraszeniu djabłów jak gdyby to były rzeczywiście żywe i istniejące postacie. Szamani (kapłani niektórych ludów dzikich) odpędzając złe duchy, tańczą, biją w bęben, hałasują w sposób niemiłosierny i wreszcie plują na wszystkie strony. Te same obrzędy—tylko w innej formie—widzimy i w katolicyzmie i prawosławiu. Miejsce szamana zajmuje ksiądz lub pop, wykonywujący rozmaite ruchy rękami, zamiast wrzasków—śpiew, zamiast plucia—kropienie „wodą święconą" i wreszcie dzwony zastępujące zwykły bęben szamański.

Dzwony więc mają na celu przedewszystkim „straszenie djabłów". Dzwon odpędzający, zdaniem kościoła, djabła jednocześnie służy i bogu. Kościół bowiem powiada, że bóg tam dobrze się czuję gdzie niema djabłów! Dzwony powiększają jeszcze i przepych nabożeństw kościelnych, a więc pomagają przyciągać lud do kościoła.

Gdy nauczono się odlewać dzwony dość wielkie, aby było je słychać na znaczną odległość, wówczas bicie w dzwony używać zaczęło dla zwoływania wiernych na różne religijne obrzędy, odbywające się w świątyniach, a także i na trwogę.

Początkowo zwoływano na nabożeństwa kościelne i modlitwy i odpędzano „złego" przy pomocy bicia kijem w blachę lub sztabę żelaza, a także przy pomocy klekotów. Dopiero w wieku piątym zamieniono ten sposób dzwonami, a w kościele prawosławnym w wieku 9-tym. Przyczym w kościele katolickim do dziś zachował się obyczaj starego odpędzania „złych duchów" i zwoływania na nabożeństwa przy pomocy klekot, które używane są podczas świąt wielkanocnych (też same znaczenia mają klekoty u żydów podczas świąt jesiennych).

Oto w jaki sposób powstał i utrwalił się zwyczaj chrześcijański używania dzwonów!

Dziś, kiedy coraz więcej ludzi przeciera oczy i zaczyna spostrzegać fałsz i szkodliwość religji oraz wyraźne oszustwo kościoła względem ludu pracującego, od którego kościół brał bardzo dużo pracy i pieniędzy, nie dając nic wzamian,—masy pracujące nie chcą już słuchać dzwonów kościelnych. Dlatego też wśród pracujących naszego związku rozwija się szeroka akcja, mająca na celu przekazania dzwonów naszym fabrykom. Przemysł nasz odczuwa ostry brak metali, zwłaszcza kolorowych, z których właśnie zrobione są dzwony. Należy zaznaczyć, że według niekompletnych danych dzwony, znajdujące się w ZSRR, ważą 333 tysięcy tonn, a więc drogą przetopienia ich przemysł nasz może otrzymać 21 miljonów pudów metali kolorowych.

Mówiąc o dzwonach, nie zapominajmy, że wiele z nich posiada portrety carów i specjalne napisy kontrrewolucyjne oraz to, że w okresie wojny domowej nie raz pełniły one rolę sygnałów na służbie armji białych i band kontrrewolucyjnych.

E. Perkowicz.

Dzwony—na fundusz uprzemysłowienia

NA RYSUNKU. Robotnicy rozbijają dzwony cerkwi Gieorgiewskiej w Kazaniu. Pokruszone dzwony zostaną przetopione na części maszyn.

Nowy dom pisarzy proletarjackich w Charkowie

Charków wzbogacił się nową instytucją kulturalną. Ostatnio zakończono budowę czteropiętrowego domu pisarzy proletarjackich Ukrainy.

Na rysunku: nowowzniesiony gmach pisarzy proletarjackich.

ODPOWIEDZI „SIERPA"

Prawne

A. Świderskiemu. Napiszcie bardziej szczegółowo jakie, jest wasze położenie socjalne i do jakiej szkoły chcecie wstąpić.

Eug. Świderski w Uładówce. W sprawie otrzymywania produktów zwróćcie się do kooperatywy. Ustawę typową kolektywów możecie dostać w każdej księgarni ukraińskiej. Warunki, na których możecie być przyjęci do kolektywu, określa zarząd kolektywu, zgodnie z ustawą.

[illegible] w Nowosielicy. Kułacy, widząc żywiołowy wzrost kolektywów, usiłują przedostać się do kolektywów i tam próbują rozsadzić je od wewnątrz i dlatego też włościaństwo pracujące powinno ujawniać kułactwo i ich popleczników. Kolektywy winny usuwać kułactwo ze swych szeregów.

Gr. Jezior w Słobódce. Do ukraińskich szkół kolejowych przyjmowana jest młodzież z rodzin pracujących i posiadająca przygotowanie w zakresie siedmiolatki. W Kijowie są 2 zawodowe szkoły kolejowe.

[illegible] z [illegible]. Kontrabandzista i syn kułaka nie może być sekretarzem rady wiejskiej. Napiszcie o nim bądź sami do okręgowej Inspekcji Robotniczo-Włościańskiej (RSI), bądź też napiszcie szczegółowo do „Sierpa"—jak się ów sekretarz nazywa, w jakiej radzie wiejskiej pracuje, ile ziemi ma jego ojciec i czy posiada prawo wyborcze i wreszcie podajcie fakty, które by mówiły, że jest on kontrabandzistą. Na podstawie tych wiadomości „Sierp" sam poruszy daną sprawę.

[illegible] z [illegible]. Na podstawie waszego listu nic nie możemy powiedzieć. Niesłuszne opodatkowanie może te zaskarżyć do rejonowej komisji podatkowej.

[illegible]. Pieniędzy na utrzymanie dziecka (alimentów) nie możecie się domagać na czas przyszły.

[illegible] z Czerniatyna. Opodatkowano was słusznie. Wówczas rada wiejska żądała od was spłacenia samoopodatkowania, które musicie również zapłacić.

rze gazety. Bezpłatnie „Sierp" ... tylko naszym stałym korespondentom.

J. Stok ocki. ... nie umieścimy. Sprawa ... nie tylko przez „lekką" ... kom, lecz i przez komórkę ... i partyjną. Wszystkie ... piły wasz antysemicki ... uchwałę o usunięciu was z ... ku zawodowego. Osobistych ... nie było.

Były kursant, Ofsi... Korespondencji waszych ... PIP i t. Szmidcie nie ... jecie fakty ogólnie znane ... podczas „czystki". Komisja ... jest poinformowana.

„Iskrze" ze Starego ... Przeczytajcie w № 97 „Sierpa" ... redakcji".

Korespondentowi ... redakcji wszechukraińska ... respondentów „Sierpa" ... końcu stycznia lub na początku ... Szczegółowo o tym napiszemy ... najbliższych numerów „Sierpa".

Kutasiewicz w Rom... wiadomcie jak się skończyła ... gonikami. Kwestja ta interesuje ... gdyż kilkakrotnie zwracaliśmy ... wie waszego wynalazku do ... ganów okręgowych.

Turowski. „Nasz kol... Młot" również do druku ... azeoyście związali się z ... Mas", skąd uzyskacie ... konkretne.

Listopadowy w Horo... jałów o t. Machu narazie ... Fakty, podane przez was ... organów miejscowych z ... dzenie.

Różne

Zielińska Jadwiga w ...cie. Bez winy nikogo do ... dzą. Śledztwo ujawni, jaki ... waszego brata. **Sądząc ... spondencji, umieszczo... „ie", powinien on po... karę za swą robotę ... ną.** Dla sługusów kułac... downictwa socjalistycznego ... żadnego pobłażania.

Skoczelas i inni. ... broń palną (nie myśliwską) ... się do GPU. W tej sprawie ... nie korzystają z żadnych ...

Korespondentom

Do wiadomości wszystkich kolektywów. W odpowiedzi na wasze listy, zawiadamiamy was, iż „Sierp" kosztuje tak mało (20 kop. miesięcznie), że powinniście zaprenumerować chociażby 2—3 egzemplarze gazety.

Zawiadomienie

Nie bacząc na odpowiednie zawiadomienie z naszej strony w dalszym ciągu do CPBO LKO Ukrainy zostają nadsyłane oferty przez poszczególne osoby z prośbą o nadanie im posad kierowników lub nauczycieli w polskich szkołach 7 i 4 letnich na Ukrainie, lub też w sprawie zmiany miejsca pracy. Oferty te CPBO skierowuje zwykle do decyzji odpowiednich okręgowych inspektorów oświatowych—wytwarza to jednak niepożądaną zwłokę w załatwieniu spraw.

Dla uniknięcia tej zwłoki — CPBO jeszcze raz zawiadamia osoby zainteresowane, iż sprawa nadania posad kierowników lub nauczycieli w szkołach polskich 7 i 4 letnich na Ukrainie, lub też kwestja zmiany miejsca pracy nauczycielskiej należy całkowicie do kompetencji okręgowych i rejonowych inspektorów oświatowych, a nie zaś do CPBO. Dlatego też w tych sprawach należy się bezpośrednio zwracać do inspektorów oświatowych w odpowiednich okręgach.

Do kompetencji zaś CPBO i odnośnej inspektury LKO należy jedynie sprawa podziału pomiędzy okręgami absolwentów PTP i Rocznych Kursów Nauczycielskich.

Kierownik CPBO LKO Ukrainy
(Srzedziński)
Sekretarz
(Ohar)

A. IRKUTOW

CZERWONY DOWÓDCA

(Ciąg dalszy)

Opuszczony dom

Obok nowej zagrody popa znajdowała się inna, znacznie mniejsza, opuszczona i zarośnięta trawą. Wgłębi obejścia stał niewielki, ale starannie zbudowany domek. Dom ten, jak widać, świecił pustką. Okiennice były nagłucho zamknięte, a na drzwiach wisiała wielka, cała zardzewiała kłódka.

— Czyj to dom?—zapytał Siemion Lesię.

— Djakona naszego—odpowiedziała dziewczyna.

— A dlaczego nikt nie mieszka w domu?

— Djakon uciekł już dawno wraz ze swą siostrą. Uciekli oni wówczas, gdy do naszej wsi przyszli czerwonogwardziści. Mówią, że djakon ranił jakiegoś ich komisarza.

— A jakie jest jego nazwisko?

— Sokołowski — brzmiała odpowiedź.

Siemion o nic już więcej nie pytał, ale usłyszawszy nazwisko djakona—jakoś dziwnie błysnął oczami i uśmiechnął się znacząco.

* * *

Lesia już oddawna czuła, że coś ją ciągnie do Siemiona, że przywiązała ją do niego wielka troskliwość i staranie, jakiemi otoczył on Lesię. Nieraz nie bacząc na to, że miał on wiele pracy w obszernym gospodarstwie popa—jak mógł dopomagał i wyręczał dziewczynę w jej ciężkiej pracy.

Często wieczorem szli oni przez ciche rozłogi stepowe, zmierzając do chatki brata Lesi. W czasie tych wędrówek Siemion śmiał się i żartował, rwał garście kwiatów i traw stepowych i obsypywał niemi dziewczynę. Nieraz Lesia uciekała naprzód, ale Siemion dopędzał ją, biegnąc szybko wśród gęstych burzanów i rozkołysanego morza traw stepowych.

Pewnego razu, wyszedłszy ze wsi, Siemion niespodziewanie pochwycił Lesię na ręce i biegł tak z nią dobry kawał drogi.

— Puść—prosiła dziewczyna.

Siemion uśmiechnął się i potrząsnął przecząco głową.

— Już prawie wiorstę mnie niesiesz. Zmęczysz się!

— A tyś nie niosła mnie rannego na własnych plecach?

W odległości stu kroków od chatki Saszki—Siemion postawił dziewczynę na ziemię i przyciągnąwszy ją do siebie—szybko i niespodziewanie pocałował jej usta.

Później siedzieli oni długo koło ogniska, rozpalonego w pobliżu chaty Saszki, gwarząc radośnie o tym co było i o tym co będzie.

Nazajutrz pomiędzy bratem i siostrą odbyła się rozmowa treści następującej:

— Pamiętaj, Leśka, że on nie dla ciebie. Dezerter przeklęty!

— Nie — odpowiedziała stanowczo dziewczyna—Siemion nie jest dezerterem. Nie wierzę i nigdy w to nie uwierzę!

— To dziwne. Więc któż on jest według ciebie?

— Nie wiem kto, ale napewno dobry i uczciwy człowiek—odpowiedziała z głębokim przeświadczeniem Lesia.

Lesia była upartą dziewczyną, o czym Saszko wiedział bodaj najlepiej. Nic więc już jej więcej nie mówił, tylko bezwiednie zaciskał pięści, widząc jak Saszko nie odchodził ani na krok od dziewczyny.

Maruśka Czarna

Banda weszła do wsi w niedzielę, po upływie dwuch tygodni od chwili, gdy Siemion poraz pierwszy przekroczył próg domu popa.

Wówczas gdy włościanie powracali z cerkwi, do wsi wpadło z hurkotem, tonąc w obłokach kurzu, ze dwadzieścia „taczanek" *), na których prócz karabinów maszynowych widniały zbrojne postacie bandytów.

W jadącej na czele „taczance", zaprzężonej w parę rosłych rasowych koni i zasłanej dywanem — siedziały dwie postacie: młoda przystojna kobieta w białej czapie barankowej, z zatkniętym za paskiem rewolwerem, oraz wysoki mężczyzna w szarym szynelu oficerskim i w czapce z niebieskim lampasem.

„Taczanka" stanęła przed gankiem domu popa, właśnie w tej chwili, gdy powracający pop wchodził na stopnie ganku.

Pop obejrzał się i krzyknął radośnie.

— A to ci dopiero niespodzianka! Witajcie, drodzy goście! Proszę, zachodźcie co prędzej do domu!

Dopóki kobieta nie wysiadła z „taczanki"—oficer stał pokornie z boku, trzymając palce u skroni.

— Zatrzymam się u was, ojcze — rzekła kobieta zwracając się do popa. Poczym rzuciła krótki rozkaz wyciągniętemu, jak struna, oficerowi:

— Tu będzie nasz sztab.

— Rozkaz!

Pop rozłożył szeroko ręce i z nieukłamanym zdziwieniem zapytał:

— A kim wy teraz jesteście?

Kobieta roześmiała się i rzekła:

— Atamanam wolnej sotni—Maruśką Czarną!

Pop szerzej otworzył drzwi wejściowe i zgięty w ukłonie czekał, aż Maruśka wraz ze swym adjutantem—oficerem carskim—wejdzie, poczym kazał Siemionowi wnieść do domu rzeczy przybyłych.

(Dalszy ciąg nastąpi).

*) Bryczka resorowa dla przewożenia karabinów maszynowych. Taczanki były powszechnie używane w bandach Machno.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
Київ, вул. Воровського ч. 38, Редакція „Serp"
Redaktor odpowiedzialny K. WISZNIEWSKI